

## PRZECIWNICY PAWŁOWEJ DOKTRYNY O ZMARTWYCHWSTANIU W GMINIE KORYNCKIEJ

Ks. Andrzej Posadzy

*Pierwszy List do Koryntian* jest dziełem, które Paweł napisał pod wpływem niepokojących wiadomości, jakie do niego dotarły z gminy achajskiej. Dotyczyły one zachwiania wiary wspólnoty w historyczność zmartwychwstania Chrystusa i w konsekwencji w obietnicę zmartwychwstania chrześcijan. Nie wiadomo z jakiego powodu niektórzy członkowie gminy zaczęli głosić Ewangelię inną niż ta, którą przekazał im Paweł. Apostoł w swoim *Liście* wprost zapytuje uczniów w Koryncie: «dlaczego niektórzy z was twierdzą, że nie ma zmartwychwstania?» (zob. 1Kor 15,12)<sup>1</sup>.

Na przestrzeni wieków wielu biblistów próbowało odpowiedzieć na pytanie, kim byli adwersarze Pawła<sup>2</sup>. Zastanawiano się, kto sprowokował za-

<sup>1</sup> A.J.M. Wedderburn udowodnił, że w 1Kor Paweł wielokrotnie wraca do kwestii swoich przeciwników, zob. A.J.M. Wedderburn, *Baptism and Resurrection. Studies in Pauline Theology against Its Graeco-Roman Background*, Tübingen 1987, s. 23. Dla wielu biblistów tekst 1Kor 15,12 jest znaczącą wskazówką w próbie odnalezienia oponentów Apostoła. Wilson przypisuje mu nawet «rolę kardynalną» w zrozumieniu sytuacji, zob. J.H. Wilson, «The Corinthians Who Say There Is No Resurrection of the Dead», „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft”, (dalej cyt. ZNW) 59 (1968), s. 90-107, tu s. 91. Tak samo twierdzą J.H. Wedderburn, «The Problem of the Denial of the Resurrection in I Corinthians XV», „Novum Testamentum” 23 (1981), s. 229-241, tu s. 229; G. Sellin, *Der Streit um die Auferstehung der Toten. Eine religionsgeschichtliche und exegetische Untersuchung von 1 Korinther 15*, Göttingen 1986, s. 290.

<sup>2</sup> Rzecz jasna pytania mieszkańców Koryntu dotyczyły także innych kwestii doktrynalnych. Paweł w swym *Liście* występuje przeciw rozłamowi w Kościele korynckim (1,1-9), piętnuje kazirodztwo (5,1-13), odwołuje się do sądów pogańskich (6,1-11), krytykuje rozwiązłość obyczajów (6,12-20); odpowiada na pytania o małżeństwo i dziewictwo (7), dotyka kwestii spożywania mięsa ofiarowanego bogom pogańskim (8,1-11,1). Podaje też wskazówki dotyczące zgromadzeń liturgicznych (11,2-14,40).

istnienie takiej trudnej sytuacji. W historii egzegezy najczęściej tłumaczono konflikt Pawła z niektórymi chrześcijanami Koryntu działalnością we wspólnocie Apollosa. Epizod ten opisują *Dzieje Apostolskie* (Dz 18,24-28). Apollos był Żydem pochodzącym z Aleksandrii. Początkowo był jednym z uczniów Jana, potem przyłączył się do wspólnoty Pryscylli i Akwili. W pewnym okresie swego życia pracował jako misjonarz w Koryncie. Był człowiekiem elokwentnym, dobrze znającym Pisma, bardzo przydatnym w dyskusjach i sporach z Żydami. W niedługim czasie zgromadził wokół siebie sporą grupę zwolenników i uczniów.

Właśnie Apollosa uważają niektórzy bibliści za tego, który zmienił naukę Pawła dotyczącą kwestii zmartwychwstania<sup>3</sup>. Niewykluczone jest, że ugrupowanie, które stworzył, skłaniało się ku tajemnej wiedzy ezoterycznej filozoficzno-mistycznej, która zdawała się być źródłem wyższej mądrości niż ta, którą głosił Paweł (1Kor 1,10-3,4). Wiedza ta dotyczyła również także innego pojmowania idei zmartwychwstania.

Biblistyka współczesna dostrzega negatorów zmartwychwstania nie tyle w naśladowcach nauki Apollosa i jego uczniów, ile raczej w pewnej tendencji niektórych chrześcijan do zwracania się ku gnozie lub filozofii Filona<sup>4</sup>. Niniejszy artykuł jest próbą prezentacji najbardziej aktualnych teorii dotyczących wyżej wymienionej kwestii<sup>5</sup>. Problem nie jest nowy, jednakże w ostatnich latach, zwłaszcza po odkryciu biblioteki pism gnostycznych w Nag Hammadi, zyskał inny wymiar<sup>6</sup>. Autor chce przekonać, że we

---

<sup>3</sup> Nie należy jednak popadać w przesadę uważając, że przeciwników Pawła było więcej, aniżeli zwolenników. Stanowili oni zdecydowaną mniejszość we wspólnocie. Z pewnością nie byli wyizolowaną grupą, na wzór sekty zob. E. Fascher, «Die Korintherbriefe und die Gnosis», w: *Gnosis und Neues Testament. Studien aus Religionswissenschaft und Theologie*, red. K.W. Tröger, Gütersloh 1973, s. 281-291, tu s. 281.

<sup>4</sup> Taki wniosek bibliści wyciągają z faktu, że w słownictwie Pawła występują terminy pokrewne zarówno gnozie II wieku po Chr. jak i literaturze Filona.

<sup>5</sup> Zob. B.A. Stegmann, *Christ, the «Man from Heaven». A Study of 1 Cor. 15,45-47 in the Light of the Anthropology of Philo Judaeus*, Washington 1927, s. 1-15. Autor wymienia w swym opracowaniu pięć hipotez co do rodzenia się schizmy wewnątrz wspólnoty korynckiej. Wśród nich najbardziej prawdopodobnymi wydają się teorie o jej pochodzeniu gnostycznym lub filoniańskim.

<sup>6</sup> Zob. B. Spörlein, *Die Leugnung der Auferstehung. Eine historisch-kritische Untersuchung zu 1 Kor 15*, Regensburg 1972; A. Robertson – A. Plummer, *First Epistle of St Paul to the Corinthians*, Edinburgh 1911; F. Mussner, *Die Auferstehung Jesu*, München 1969; B.M. Ahern, «The Risen Christ in the Li-

wspólnocie achajskiej istniały pewne tendencje do kierowania się w stronę wiedzy ezoterycznej, helleńskiej filozofii religii, myśli mistycznej tamtych czasów, syryjsko-egipskiego dualizmu a nawet doktryny spotykanej w kultach misteryjnych<sup>7</sup>.

## 1. POCHODZENIE GNOSTYCZNE BŁĘDU CHRZEŚCIJAN KORYNTU

Próbie wyjaśnienia pochodzenia przeciwnej Pawłowi doktryny, która pojawiła się we wspólnocie korynckiej, rozpoczęto od wnikliwej analizy języka, jakim posługiwał się Apostoł. Na początku dwudziestego wieku po raz pierwszy wysunięto teorię, później jednomyślnie akceptowaną, że Paweł w swojej teologii nie posługiwał się wyłącznie językiem zapożyczonym z judaizmu. Jeszcze mniej prawdopodobnym jest, aby Paweł po prostu przetłumaczył na język grecki swoją doktrynę wywodzącą się przede wszystkim ze środowiska żydowskiego. Dwaj wielcy badacze pism Nowego Testamentu, W. Bousset i R. Reitzenstein stwierdzili, że Apostoł całą swoją konstrukcję teologiczną oparł na myśli spotykanej w religiach

---

ght of Pauline Doctrine on the Risen Christian», w: *Resurrexit. Actes du Symposium international sur la résurrection de Jésus*, red. E. Dhanis, Rome 1970, s. 423-435. W Nag Hammadi odkryto 48 rękopisów gnostyckich. Teksty te pierwotnie napisane zostały w języku greckim, natomiast w Nag Hammadi odnaleziono ich tłumaczenia koptyjskie. Do dzisiaj nie opublikowano jeszcze wszystkich dzieł.

<sup>7</sup> Zob. H. Rusche «Die Leugner der Auferstehung von den Toten in der korinthischen Gemeinde», „Münchener Theologische Zeitschrift” 10 (1959), s. 149-151; W. Bieder, «Paulus und seine Gegner in Korinth», „Theologische Zeitschrift” 17 (1961), s. 319-333; E.E. Ellis, «Paul and his Opponents: Trends in Research», w: *Christianity, Judaism and Other Greco-Roman Cults. FS M. Smith*, red. J. Neusner, I, Leiden 1975, s. 264-298; K.A. Plank, «Resurrection Theology. The Corinthians Controversy Reexamined», „Perspectives in Religious Studies” 8 (1981), s. 41-54; H.H. Schade, *Apokalyptische Christologie bei Paulus. Studie zum Zusammenhang von Christologie und Eschatologie in den Paulusbriefen*, Göttingen 1981, s. 69-90, 191-206; P.F. Beatrice, «Gli avversari di Paolo e il problema della gnosi a Corinto», „Cristianesimo nella Storia” 6 (1985), s. 1-25; R. Trevijano Etcheverria, «Los que dicen que no hay resurrección» „Salamanticensis” 33 (1986), s. 275-302; D.W. Kuck, *Judgment and Community Conflict. Paul's Use of Apocalyptic Judgment Language in 1 Corinthians 3:5-4:5*, Leiden 1992, s. 16-31; G. Barth, «Zur Frage nach der 1 Korinther 15 bekämpften Auferstehungsleugnung», ZNW 83 (1992), s. 187-202.



misteryjnych i różnych systemach filozoficznych helleńsko-orientalnych, obecnych na terenie Bliskiego Wschodu<sup>8</sup>. Do tych ostatnich należała również gnoza<sup>9</sup>.

Reprezentanci tzw. szkoły historyczno-religijnej uważali, że gnoza znana była na Wschodzie jeszcze przed chrześcijaństwem<sup>10</sup>. Paweł, który przez wiele lat oddawał się studiom różnych filozofii i religii, na pewno miał kontakt z gnostycyzmem. Przedstawiciele tej szkoły są przekonani, że Apostoł z pewnością znał gnostycki mit o niebiańskim «Pracźłowiku» (*Urmensch*) i Odkupicielu.

Mit ten jest centralną nauką gnozy. Mówi on o tym, że «Pracźłowik» (*Urmensch*), świetlana figura niebiańska, w zamierzonych czasach spadła na ziemię, rozbijając się na niezliczone ilości iskier światła. Iskry te zostały przez

---

<sup>8</sup> Zob. W. Bousset, *Hauptprobleme der Gnosis*, Göttingen 1907; R. Reitzenstein, *Poimandres. Studien zur griechisch-ägyptischen und frühchristlichen Literatur*, Leipzig 1904; W. Bousset, *Kyrios Christos. Geschichte des Christusglaubens von den Anfängen des Christentums bis Irenaeus*, Göttingen 1913.

<sup>9</sup> E. Brandenburger w swoim dziele zwraca szczególną uwagę na możliwy wpływ różnorodnych filozofii bliskowschodnich na teologię Apostoła. Autor uważa, że teksty Pawłowe powinniśmy rozważać w szerokim aspekcie różnych spekulacji filozoficznych i teologicznych tamtych terenów. Echa takich spekulacji można odnaleźć w 1Kor. Brandenburger jest zdania, że *Pierwszy List do Koryntian* jest doskonałym przykładem oddziaływania wielu myśli orientально-helleńskich na jego postrzeganie świata. Dotyczy to przede wszystkim wpływu mitologii gnostycznej o «Pracźłowiku» (*Urmensch*). Znalazł on znaczny oddźwięk w środowisku chrześcijan Koryntu. Przeciwnicy Pawła utrzymywali, że istnieją dwa typy *anthropoi*: człowiek «niebiańsko-spirytualny» oraz – przeciwny jemu – człowiek «ziemsko-psychiczny». Koryntianie uważali, że ich zmartwychwstanie nastąpiło już w czasie terażniejszym (2Tm 2,18). Wraz z nim każdy otrzymał naturę duchową, stając się człowiekiem «niebiańsko-spirytualnym». To pozwala im twierdzić, że nie istnieje zmartwychwstanie cielesne oraz że w przyszłości nie będzie możliwości takiego zmartwychwstania, zob. E. Brandenburger, *Adam und Christus. Exegetisch-religionsgeschichtliche Untersuchung zum Röm 5,12-21*, Neukirchen 1962, s. 15-157, szczególnie s. 69-77.

<sup>10</sup> Szkoła «historyczno-krytyczna» była w ostatnich latach wielokrotnie krytykowana za tego rodzaju sformułowania, zob. E.M. Yamauchi, *Pre-Christian Gnosticism. A Survey of the proposed Evidences*, London 1983, s. 170. Autor zebrał dokumentację bibliograficzną na temat gnozy w Nowym Testamencie, s. 244-245. Niektórzy bibliści są zdania, że gnoza w ogóle nie miała wpływu na teologię wspólnoty korynckiej, zob. U. Wilckens, «Zu 1 Kor 2,1-16», w: *Theologia Crucis – Signum Crucis. FS E. Dinkler*, red. C. Andresen – G. Klein, Tübingen 1979, s. 537.

siły demoniczne uwięzione w ciałach ludzkich. Gnostycy nazwali iskry *pneuma*, czyli «ja» spirytualnym. Są to dusze ludzkie, umieszczone w ciałach i pozbawione pamięci o poprzednim życiu niebiańskim. Najwyższe bóstwo, zdjęte litością nad nimi, posyła Odkupiciela, który zstępuje i wyrwa człowieka z zapomnienia, ofiarując mu «świadomość» ojczyzny niebieskiej. Odkupiciel, po dokonaniu swej misji «przebudzenia», powraca do nieba, otwierając żyjącym drogę duchową. Spirytualne «ja» musi zostać uwolnione z więzienia ciała. Ta droga jest drogą wyzwalającą i zostanie zakończona dopiero wtedy, kiedy wszystkie iskry znajdą się w niebie i połączą się w jedno ciało «Pracźlowieka».

Nauka o «Pracźlowieku» ulegała w ciągu wieków istnienia gnozy wielorakim transformacjom w zależności od środowiska, które ją asymilowało. Do tego mitu zaczęto dodawać nowe elementy. Teologia judaistyczna okresu powygnaniowego pragnęła w «Pracźlowieku» dostrzec apokaliptycznego Odkupiciela, który swoją mocą ma wybawić Izraela z rąk ciemności. W judaizmie nastąpiła pewnego rodzaju identyfikacja Odkupiciela z «Pracźlowiekiem». Połączenie tych dwóch postaci dokonało się jeszcze przed nadejściem chrześcijaństwa. Do tak zrodzonego mitu gnoza wywodząca się ze świata żydowskiego dołączyła starotestamentalną naukę o Mesjaszu-Odkupicielu przybywającym «na obłokach» (zob. Dn 7).

Judeochrześcijanie gnostycy w Koryncie, przeciwnicy Pawła, przejęli to utożsamienie twierdząc, że Mesjaszem-Odkupicielem i «Pracźlowiekiem» jest Chrystus. Teraz «ja» spirytualne stało się częścią Chrystusa-Odkupiciela. W gminie korynckiej nastąpiła pewnego rodzaju identyfikacja Odkupiciela i odkupionego. Takie teksty, jak 1Kor 1,12 («ja jestem Chrystusa») i 1Kor 4,10 («wy jesteście mądrzy w Chrystusie») ukazują sposób myślenia gnostyków. Siebie samych uważają za tożsamy z Chrystusem. Stwierdzenie «ja jestem Chrystusa» oznacza dla gnostyka «ja jestem częścią Chrystusa»<sup>11</sup>.

W 1908 roku W. Lütgert, analizując obydwie *Listy do Koryntian* stwierdził, że w nauczaniu gminy achajskiej można znaleźć elementy filozofii gnostycznej<sup>12</sup>. Dowodem na to miałyby być terminologia, jaką posługuje się Pa-

<sup>11</sup> Zob. W. Schmithals, *Die Gnosis in Korinth. Eine Untersuchung zu den Korintherbriefen*, Göttingen 1956, s. 116-147. Książka Schmithalsa spotkała się z ostrą krytyką innych teologów, przede wszystkim za względu na wprowadzenie do teologii Pawłowej gnostycznego mitu o Odkupicielu. Munck zarzuca mu brak solidności badawczej, zob. J. Munck «The New Testament and Gnosticism», w: *Current Issues in New Testament Interpretation. Essays in Honour O.A. Piper*, red. W. Klassen – G.F. Snyder, New York 1962, s. 224-238, tu s. 230.

<sup>12</sup> Zob. W. Lütgert, *Freiheitspredigt und Schwarmgeister in Korinth. Ein Beitrag zur Charakteristik der Christuspartei*, Gütersloh 1908, s. 134.

węł<sup>13</sup>. W *Listach do Koryntian* nie ma charakterystycznych antytez, znanych z teologii Pawłowej, takich jak: prawo – Chrystus, wiara – czyny, zasługi – łaski<sup>14</sup>. Spotykamy tymczasem takie, które należą do języka gnozy. Siła przeciwstawiona jest słabości, samoświadomość pokorze, mądrość głupocie<sup>15</sup>.

Według Lütgera oponentami Pawła byli tzw. «entuzjaści», którzy w swoim nauczaniu podkreślali, że najistotniejszym elementem doktryny chrześcijańskiej jest prawda o panowaniu Chrystusa nad wszechświatem. Skoro jest Panem, to wydarzenie krzyża w planie zbawczym nie posiada żadnego znaczenia<sup>16</sup>. Takie zachowanie części chrześcijan gminy w Koryncie Lütgert nazwał «libertyńskim»<sup>17</sup>. To oni właśnie utrzymywali, że istotą wiary chrześcijańskiej nie jest zmartwychwstanie. Uważali, że najistotniejszym

---

<sup>13</sup> W teologii biblijnej pojawia się próba interpretacji jednego z najtrudniejszych tekstów Pawła, rzeczywistego *crux interpretum* biblistyki, jakim jest 1Kor 15,29 («Bo inaczej czegoż dokonują ci, co przyjmują chrzest za zmarłych?»). Fragment ten mówi o tzw. chrzcie zastępczym. Bibliści dostrzegają w tym zdaniu wpływ gnozy na teologię Pawła, zob. R. Schnackenburg, *Baptism in the Thought of St. Paul. A Study in Pauline Theology*, Oxford 1964, s. 95-102. Schnackenburg wymienia w swym dziele ponad czterdzieści różnorodnych tłumaczeń tego zdania i tyle samo interpretacji. G.D. Fee odrzuca myśl jakoby «chrzest zastępczy» był pochodzenia gnostycznego. Niemniej przyznaje, że prawdopodobnie Koryntianie uznawali ten chrzest za konieczny do otrzymania udziału w królestwie eschatologicznym, zob. G.D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians* Grand Rapids 1987, s. 765-767. Byłoby to zgodne z generalnym zachowaniem chrześcijan Koryntu, którzy przyznają sakramentowi chrztu działanie «magiczne». Dla nich jest on wejściem do sfery działania «ducha» (zob. 1Kor 1,13-17; 10,1-22).

<sup>14</sup> Lütger krytykuje pogląd, jakoby przeciwnikami Pawła byli tzw. «judaizujący», których spotkamy w *Listach do Galatów*. Takie twierdzenie wysunął F.C. Baur, *Paulus, der Apostel Jesu Christi. Sein Leben und Wirken, seine Briefe und seine Lehre*, Stuttgart 1845, s. 260.

<sup>15</sup> Zob. W. Lütgert, *Freiheitspredikt und Schwarmgeister*, dz. cyt. s. 18.

<sup>16</sup> Zob. W. Lütgert, *Freiheitspredikt und Schwarmgeister*, dz. cyt., s. 75.100. Autor wymienia poszczególne elementy nauczania «entuzjastów». Są to: pochwała mądrości (1Kor 1,18-23), przekonanie o dopełnieniu się czasu (1Kor 4,8), zbyt liberalne zachowanie (1Kor 6,1-12; 10,1-22), niekiedy też zbyt ascetyczne (1Kor 7), popieranie ruchu emancypacyjnego (1Kor 11,2-16), przecenianie daru glosolalii (1Kor 14) i negacja zmartwychwstania (1Kor 15). Zdaniem teologa jest to opis typowej gnostycznej wizji rzeczywistości.

<sup>17</sup> Zob. W. Lütgert, *Freiheitspredikt und Schwarmgeister*, dz. cyt., s. 86. Rzecz jasna libertynizm koryncki wpływał bezpośrednio z ich spirytualistycznego traktowania rzeczywistości ziemskich, zob. tamże, s. 125.

przesłaniem Ewangelii jest prawda o obdarowaniu Duchem<sup>18</sup>. Co za tym idzie należy deprecjonować wartość ciała ludzkiego, które nie jest przewidziane do zbawienia<sup>19</sup>.

H. von Soden, w swoim studium poświęconym 1Kor 8-10 ukazuje powiązania między praktyką sakramentalną i nauczaniem etycznym Pawła oraz jego przeciwników<sup>20</sup>. Von Soden tych drugich nazywa gnostykami. Według autora uważali oni, że prawdziwe «poznanie» (*gnosis*) polega na posiadaniu właściwej wiedzy, którą można zdobyć za pośrednictwem rytów sakramentalnych. Poprzez praktyki liturgiczne człowiek otrzymuje *exusia* («boską moc»), która czyni go niezależnym od jakiegokolwiek systemu etycznego. Tę postawę dobrze ilustruje zdanie z 1Kor 10,14, w którym swoich przeciwników Paweł nazywa «bałwochwalcami». Von Soden uważa, że grupy tej nie można nazywać libertyńską co raczej «spirytualnie entuzjastyczną». Entuzjaści ślepo wierzą w to, że sakramentalna *exusia* ustrzeże ich od ataków demona.

Teoria o przeciwnikach Pawła, którzy zbyt wierzyli w moc sakramentów znajduje wielu zwolenników. Jednym z nich jest J.H. Wilson. Autor uważa, że w wielu miejscach 1Kor Paweł odnosi się do tej kwestii. Takie teksty, jak 1Kor 1,14-17; 8,7; 10,13; 11,20-34 jasno wskazują, że niektórzy chrześcijanie Koryntu zbyt ufali magicznemu działaniu sakramentów. Poza tym mocno uwypuklali czas obecny jako ten, w którym potężnie działa Duch Święty (1Kor 2,6; 4,5.8; 6,14; 7,26.29-31; 11,26); poza tym deprecjonowali ciało (1Kor 3,16; 5,1; 6,9.13-20; 7,1-9.36; 8,9-13; 10,28)<sup>21</sup>.

Nową teorię na temat adwersarzy Pawła wysunął R. Bultmann<sup>22</sup>. Zachwycony wynikami pracy szkoły historyczno-religijnej z Marburga zajął się studiowaniem chrześcijaństwa poprzez pryzmat innych religii starożyt-

<sup>18</sup> Zob. W. Lütgert, *Freiheitspredikt und Schwarmgeister*, dz. cyt., s. 75.100.

<sup>19</sup> «Tylko Duch jest czynnikiem Boskim, ciało jest upadłe» (W. Lütgert, *Freiheitspredikt und Schwarmgeister*, dz. cyt., s. 128).

<sup>20</sup> H. von Soden, «Sakrament und Ethik bei Paulus. Zur Frage der literarischen und theologischen Einheitlichkeit von 1 Kor 8–10», w: *Urchristentum und Geschichte. Gesammelte Aufsätze und Vorträge*, red. H. von Campenhausen, I, Tübingen 1951, s. 239-275.

<sup>21</sup> Zob. J.H. Wilson, «The Corinthians Who Say There In No Resurrection of the Dead», *ZNW* 59 (1968), s. 90-107. Wilson uważa również, że Koryntianie nie tyle odrzucali zmartwychwstanie, co raczej nie wierzyli w cielesne powstanie z martwych, zob. s. 105-107.

<sup>22</sup> Zob. R. Bultmann, *Il cristianesimo primitivo nel quadro delle religioni antiche*, Co-senza 1983, s. 157-159.

nych<sup>23</sup>. Poprzez taką wizję Bultmann uważa gnozę za religijny ruch przedchrześcijański, skoncentrowany na micie Odkupiciela. Cała mitologia gnostyczna skupiała się na «wyłączeniu» człowieka ze świata materialnego<sup>24</sup>. Człowiek jest w niej czymś «absolutnie różnym». W egzystencji ziemskiej człowiek jest «uwięziony» w ciele, a przez to narażony na działanie demonów. Po opuszczeniu ciała autentyczne «ja» (*pneuma*) zostaje wybawione<sup>25</sup>. Zdaniem Bultmanna taka właśnie wizja gnostyczna zaczęła «penetrować» umysły członków wspólnoty korynckiej<sup>26</sup>. Według niego Paweł mylił się w ocenie swoich przeciwników. Oni nie negowali wiary w życie pozagrobowe, ale uważali, że w momencie śmierci duchowe i autentyczne «ja» (*pneuma*) wydostaje się z ciała i podąża do nieba<sup>27</sup>. Tylko to było istotne, dlatego też ciało nie posiadało żadnej wartości.

---

<sup>23</sup> Pisze Bianchi: «Gnosi a Corinto» e poi interpretare la dottrina degli oppositori di Paolo sulla base dei sistemi gnostici del secondo secolo, significa rischiare di distorcere seriamente tutto il quadro» (U. Bianchi, «La letteratura gnostica e il Nuovo Testamento», w: *Problemi e prospettive di Scienze bibliche*, red. R. Fabris, Brescia 1981, s. 111-131, tu s. 115).

<sup>24</sup> Teolog mówi o «samotności człowieka w świecie», zob. R. Bultmann, *Teologia del Nuovo Testamento*, Brescia 1985, s. 163.

<sup>25</sup> Bultmann prezentuje tzw. «antropologię trychotomiczną», w której występuje «ciało» (*soma*), «dusza» (*psyche*) oraz autentyczne «ja» (*pneuma*).

<sup>26</sup> Bultmann pisze: «I negatori della risurrezione, contro i quali Paolo combatte in *1Cor 15*, sono chiaramente cristiani con tendenze gnostiche. Questi non contestano, come pensa Paolo, che ci sia per i battezzati una vita oltre la morte (molti di loro si fanno battezzare per delle persone già morte, v. 29); al contrario, condividono il punto di vista degli eretici, combattuti in *2Tm 2,18*, “i quali dicono che la risurrezione è già avvenuta”» (R. Bultmann, *Il cristianesimo primitivo*, dz. cyt., s. 200, nota 3). Powyższą opinię mocno krytykuje A. Arai, «Die Gegner des Paulus im I. Korintherbrief und das Problem der Gnosis», “*New Testament Studies*”, (dalej cyt. NTS) (1972/1973), s. 430-437, tu s. 437. Problem w tym, że zjawiska, jakie Paweł dostrzegał w zachowaniu Koryntian, a więc: nadmierna egzaltacja, entuzjazm, sakramentalizm, wezwanie do wolności, wcale nie znaczą, że mamy do czynienia z gnozą. Może ono być skutkiem na przykład zbyt akcentowanej chrystologii. O gminie w Koryncie można mówić jako o wspólnocie, w której pojawiają się pierwsze oznaki gnozy *in statu nascendi*, zob. H. Conzelmann, *An die Korinther I-II*, Tübingen 1949, tu II, s. 30.

<sup>27</sup> Bultmannowską teorię niezrozumienia dokładnie nauki entuzjastów korynckich popierają m.in. U. Luz, *Die Geschichtsverständnis des Paulus*, München 1968, s. 336-337; H. Conzelmann, *Der erste Brief an die Korinther*, Göttingen 1969, s. 310-311.



Inną przyczynę nieporozumień między Pawłem i częścią wspólnoty w Koryncie dostrzegł E. Käsemann. Swoją teorię prezentuje w studium poświęconym koncepcji Mistycznego Ciała Chrystusa w teologii Pawła<sup>28</sup>. Również on jest zwolennikiem teorii, według której na Wschodzie istniała gnoza przedchrześcijańska, rozwijająca się wewnątrz religii orientalnych<sup>29</sup>. Samą gnozę teolog interpretował jako pewnego typu synkretyzm religijny, w którym główne miejsce zajmował mit o Odkupicielu. Ewidentnymi śladami obecności takiego mitu u Pawła są teksty Rz 5,14 i 1Kor 15,45s. Mowa w nich o Adamie, «duszy żyjącej», który popełnił grzech i Chrystusie, który wszystkich odkupił<sup>30</sup>.

W późniejszej swej pracy Käsemann próbował opisać w jaki sposób idee gnostyczne przedostały się do doktryny chrześcijańskiej. Według niego stało się tak na skutek kontaktu chrześcijaństwa ze środowiskiem helleńskim<sup>31</sup>. Wspólnoty chrześcijańskie żyjące w świecie greckim zdecydowanie różniły się od judeochrześcijańskich. Te pierwsze w swoim nauczaniu największy nacisk kładły na aktualność zbawienia. To spowodowało u hellenistów zmianę orientacji teologicznej. Na miejsce Mesjasza, Syna Człowieczego, który w przyszłości przyjdzie sądzić świat, została wprowadzona postać *Kyriosa*, Syna Bożego. Samo oczekiwanie eschatologiczne na przekształcenie świata chrześcijanie helleńscy zamienili na pragnienie uwolnienia człowieka od kondycji ziemskich. Käsemann mówi w tym miejscu o «odświatowieniu» (*Entweltlichung*) człowieka<sup>32</sup>. Przez taką postawę wspólnota z Achai odrzucała zmartwychwstanie cielesne. Dowód na takie zachowanie znajduje się w 2Tm 2,18, gdzie Paweł pisze, iż niektórzy «odstępują od prawdy, mówiąc, że zmartwychwstanie już nastąpiło» poprzez działanie w wierzących sakramentu chrztu.

<sup>28</sup> Zob. E. Käsemann, *Leib und Leib Christi. Eine Untersuchung zur Paulinischen Begrifflichkeit*, Tübingen 1933, s. 50-136.

<sup>29</sup> Zob. E. Käsemann, *Leib und Leib Christi*, dz. cyt., s. 97. Najtrudniej teologom udowodnić, że gnoza istniała przed zrodzeniem się chrześcijaństwa. Równie trudno jest wskazać, że gnostyczny mit o Odkupicielu został przejęty przez chrześcijan Koryntu i przypisany osobie Chrystusa. Przede wszystkim zwolennikom obecności gnozy w Koryncie brakuje konkretnych dowodów, a ich rozważania są czysto teoretyczne i hipotetyczne. Na pewno natomiast nie można mówić o gnozie prechrześcijańskiej o tak silnych strukturach, jakie przejawiała w II wieku po Chr.

<sup>30</sup> Zob. E. Käsemann, *Leib und Leib Christi*, dz. cyt., s. 168.

<sup>31</sup> Zob. E. Käsemann, «Neutestamentliche Fragen von heute» w: tenże, *Exegetische Versuche und Besinnungen*, II, Göttingen 1962, s. 11-31, tu s. 28.

<sup>32</sup> Zob. E. Käsemann, «Neutestamentliche Fragen von heute», art. cyt., s. 27.

Käsemann w swych dziełach często przywołuje opracowanie W. Bousseta na temat Chrystusa *Kyriosa*<sup>33</sup>. Cały rozdział swej książki Bousset poświęcił temu tematowi, dając mu podtytuł «Die kultische Bedeutung des Kyriostitel». Bousset badał wpływ liturgii na sposób pojmowania przez Koryntian rzeczywistości ziemskich. Autor charakteryzował gminy chrześcijańskie jako wspólnoty kultyczne. Według niego pierwsi chrześcijanie przywiązywali dużą rolę do celebracji liturgicznych. To właśnie w liturgii zaczęto opisywać Chrystusa pogańskim i gnostycznym określeniem *Kyrios*. Tytułu *Kyrios* na określenie bóstwa używano we wszystkich religiach misteryjnych. Taka sytuacja wywołała duże zamieszanie w środowisku wspólnoty chrześcijańskiej. Żyjąc w wśród hellenistów niektórzy zaczęli kłaść zbyt wielki nacisk na obecność Pana w aktach kultu, nie zważając na wymiar eschatologiczny nauczania Jezusa. Zamiast adorować Chrystusa – Odkupiciela został zainicjowany kult Chrystusa – *Kyriosa*. Akcent został położony na obecność Chrystusa w kulcie, w aktach liturgicznych, gubiąc zasadniczy rys eschatologiczny Osoby-Chrystusa. W taki sposób w centrum przepowiadania gminy nie stał już eschatologiczny Chrystus, oczekiwany w paruzji, ale *Kyrios*, którego uobecniała liturgia. Pisze Bousset: «Syn Człowieczy pierwszych gmin chrześcijańskich, pochodzący z eschatologii żydowskiej i pozostający rzeczywistością eschatologiczną (*eschatologische Grösse*) zamieniony został na osobę *Kyriosa* pierwszych gmin helleńskich jako rzeczywistość obecna (*gegenwärtige Grösse*) w kulcie»<sup>34</sup>.

Zdaniem Käsemanna ta właśnie kwestia była punktem spornym. Koryntianie wierzyli, że przez chrzest chrześcijanie otrzymują nowe życie<sup>35</sup>. W tym sakramencie przechodzą przez bramę śmierci do życia wiecznego i oblekają się w «nowego człowieka»<sup>36</sup>. Twierdzą, że już teraz są zbawieni i to rozpała ich wielki entuzjazm. Käsemann nazywa tę doktrynę «chrześci-

<sup>33</sup> Zob. W. Bousset, *Kyrios Christos*, dz. cyt., s. 84-91.

<sup>34</sup> W. Bousset, *Kyrios Christos*, dz. cyt., s. 103.

<sup>35</sup> Teorie na temat wpływu sakramentów na sposób myślenia i zachowania się chrześcijan korynckich była już rozważana na początku poprzedniego stulecia. W. Heitmüller w swoim dziele szeroko omawia ten problem. Autor próbował wskazać na duży wpływ rytów inicjacyjnych, jakie praktykowano w misteriach eleuzyjskich, na doktrynę Pawła na temat chrztu i Eucharystii, zob. W. Heitmüller, *Taufe und Abendmahl bei Paulus. Darstellung und religionsgeschichtliche Beleuchtung*, Göttingen 1903, s. 31-35.

<sup>36</sup> Zob. E. Käsemann, «Neutestamentliche Fragen von heute», art. cyt., s. 28.

jańskim wariantem gnozy mitologicznej»<sup>37</sup>. Samą postawę Koryntian autor nazywa «eschatologią terażniejszości» (*präsentische Eschatologie*).

W 1952 r. ukazał się artykuł znakomitego teologa niemieckiego J. Schniewinda dotyczący tematu adwersarzy Pawła w gminie korynckiej<sup>38</sup>. Schniewind uważa, że we wspólnocie można było zaobserwować duży niepokój eschatologiczny. Członkowie w każdej chwili oczekiwali powtórnego przyjścia Jezusa i sądu ostatecznego<sup>39</sup>. Według autora należy zdecydowanie odrzucić pogląd, jakoby chrześcijanie byli zwolennikami myśli grecko-platońskiej o rzeczach ostatecznych. Koryntianie nie kwestionują ani faktu zmartwychwstania Chrystusa, ani istoty oczekiwania na paruzję i sąd ostateczny.

Autor utrzymuje, że przeciwnikami Pawła byli gnostycy. Świadczą o tym obydwie *Listy do Koryntian*. Paweł walczy w nich przeciw gnozowi, istniejącemu jeszcze przed chrześcijaństwem. Gnoza koryncka odznaczała się swoistego rodzaju «akosmicznością» (*Akosmismus*)<sup>40</sup>. Według tej wizji świat jest złudą, taką samą jak życie człowieka w ciele. Śmierć jest nieistotnym momentem dla człowieka. To, co naprawdę żyje w osobie ludzkiej to «człowiek niebiański». Ciało (*soma*) i dusza (*psyche*) konstrytuują człowieka ziemskiego, ale tylko wyznawca gnozy może posiadać w sobie «boską substancję» (*pneuma*). Może zatem być nazwany «bytem duchowym». Zwykłe życie ziemskie należy do najbliższego z możliwych, niegodne nawet nazwy «egzystencja».

Według Käsemanna kwestia ziemskości i duchowości człowieka była przedmiotem sporu między Pawłem i niektórymi członkami gminy. Paweł obwieszczał, że eschatologiczne wydarzenie jakim było zmartwychwstanie Chrystusa już teraz oddziałuje na ochrzczonego. Samo jednak zmartwychwstanie chrześcijan jest kwestią przyszłości. Był to swoisty stan napięcia pomiędzy eschatologicznym «już» i «jeszcze nie». Koryntianie zrozumieli tę naukę opacznie twierdząc, że wszystkie obietnice Chrystusa już się zrealizowały. Oni już zmartwychwstali i znajdują się już teraz w «królestwie Chry-

---

<sup>37</sup> Käsemann w późniejszych swoich pracach podtrzymuje swoją teorię, zob. E. Käsemann, «Zum Thema der urchristlichen Apokalyptik» w: tenże, *Exegetische Versuche und Besinnungen*, II, Göttingen 1962, s. 105-131.

<sup>38</sup> Zob. J. Schniewind, «Die Leugner der Auferstehung in Korinth», w: *Nachgelassene Reden und Aufsätze*, red. E. Kähler, Berlin 1952, s. 110-139.

<sup>39</sup> Zob. J. Schniewind, «Die Leugner der Auferstehung in Korinth», art. cyt., s. 111-113.

<sup>40</sup> Zob. J. Schniewind, «Die Leugner der Auferstehung in Korinth», art. cyt., s. 114.

stusa». Naukę Pawła pojmowali w ten sposób, że w momencie śmierci «boska substancja» (*pneuma*), wyzwolona z więzienia ciała, przejdzie do egzystencji niebiańskiej. Dlatego deprecjonowali wartość i istotę życia ziemskiego Jezusa, a także własną egzystencję na ziemi<sup>41</sup>.

W 1959 r. został opublikowany doktorat U. Wilckensa, którego teza poświęcona została studium pierwszych dwóch rozdziałów 1Kor<sup>42</sup>. Według autora przedmiotem sporu między Pawłem i niektórymi członkami gminy były kwestie chrystologiczne<sup>43</sup>. Wilckens uważa, że dla Koryntian nauka o krzyżu

---

<sup>41</sup> Ciekawe studium na ten temat zaprezentował P. Hoffmann. Autor uznaje tekst 1Kor 15,12 jako świadectwo «dualizmu gnostycznego» mieszkańców Koryntu. Swoją teorię opiera nie tylko na fragmentach Nowego Testamentu. Autor przywołuje tekst św. Justyna z jego dzieła *Dialog z Żydem Tryfonem*. Znajduje się tam fragment, w którym Justyn narzeka na to, iż niektórzy chrześcijanie «twierdzą, że nie ma zmartwychwstania umarłych, ale że w momencie śmierci ich dusze zostają przyjęte do nieba», zob. *Dial*, 80. Właśnie wstępowanie dusz po śmierci do nieba jest przedmiotem sporu. Koryntianie negują zmartwychwstanie ciała (jest ono niepotrzebne, skoro dusze już są w niebie). Paweł wyraźnie sprzeciwia się tej hipotezie udowadniając, że negowanie zmartwychwstania ciała jest równoznaczne z negacją życia wiecznego. Paweł utrzymywał, iż w rzeczywistościach niebiańskich nie otrzymamy innego ciała niż to, które posiadaliśmy na ziemi, zob. P. Hoffmann, *Die Toten in Christus. Eine religionsgeschichtliche und exegetische Untersuchung zur paulinischer Eschatologie*, Münster 1966, s. 239-243. Na temat teologii ciała u Pawła powstało wiele interesujących prac, zob. F. Guntermann, *Die Eschatologie des Hl. Paulus*, Münster 1932, s. 144; W. Gutbrod, *Die Paulinische Anthropologie*, Stuttgart-Berlin 1934, s. 324; H. Lietzmann, *An die Korinther I-II*, Tübingen 1949, s. 83; F. Mussner, *Die Auferstehung Jesu*, dz. cyt., s. 118; J. Kremer, «Paolo: la risurrezione di Gesù, causa e modello della nostra risurrezione», «Concilium» 6 (1970), s. 1854-1868; K. Müller, «Die Leiblichkeit des Heils. 1Kor 15,25-58» w: *Résurrection du Christ et des chrétiens (1Co 15)*, red. L. De Lorenzi, Roma 1985, s. 171-225.

<sup>42</sup> Zob. U. Wilckens, *Weisheit und Torheit. Eine exegetisch-religionsgeschichtliche Untersuchung zu 1. Kor. 1 und 2*, Tübingen 1959. Zob. też U. Wilckens, «σοφία κτλ», w: *Grande lessico del Nuovo Testamento*, I-XV, red. G. Kittel – G. Friedrich, Brescia 1965-1992, tu XII, s. 775-853, przede wszystkim s. 829-843.

<sup>43</sup> Powodem takiego zachowania chrześcijan były ich tendencje gnostyczne. Znamienny dla Wilckensa jest tekst 1Kor 2,8 (głosimy tajemnicę mądrości «tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały»), w którym autor dostrzega wpływ mitu gnostycznego o zstąpieniu na ziemię Odkupiciela. Mit ten został zaaplikowany przez Pawła do osoby Chrystusa, zob. U. Wilckens, *Weisheit und Torheit*, dz. cyt., s. 97. Figura «wład-

należy do przeszłości i nie stanowi, jak to jest u Pawła, centrum nauczania ewangelicznego<sup>44</sup>. Przeciwnicy Pawła odmawiają wszelkiego znaczenia wydarzeniu krzyża. Co więcej, osoby te zupełnie ignorują znaczenie ziemskiego życia Jezusa podkreślając równocześnie Jego egzystencję niebiańską. Z tego powodu Paweł w swym *Liście* kilkakrotnie podkreśla wartość ofiary krzyżowej Jezusa (1Kor 1,18-25; 2,2.8)<sup>45</sup>.

Ciekawą teorię *à propos* poruszanej kwestii zaprezentował E. Güttgemanns<sup>46</sup>. Autor uważa, że przeciwnicy Pawła nie kwestionują faktu samego zmartwychwstania, ale zmartwychwstanie cielesne. Według Güttgemanna potwierdzenia takiej tezy należy szukać we fragmencie 1Kor 15,23-28. Wynika z niego, że niektórzy w Koryncie byli przekonani o osiągnięciu już obecnie stanu zbawienia. Achajowie byli zdania, że ich *anastasis* już się dokonało. Przeciwno takiej postawie interweniuje Paweł przekonując, że między zmartwychwstaniem Chrystusa i zmartwychwstaniem chrześcijan musi upłynąć pewien przedział czasu. Poza tym Apostoł w swej argumentacji wyraźnie określa różnice między Chrystusem wyniesionym do niebieskiej chwały i aktualną sytuacją chrześcijan żyjących na ziemi<sup>47</sup>.

L. Schottroff, w swoim studium zajęła się kwestią obecności gnozy w teologii Pawła i Jana<sup>48</sup>. W pierwszym rozdziale swojej pracy autorka ana-

---

ców tego świata» (archontów), którzy nie rozpoznali objawienia się «Mądrości» (Chrystusa) może być utożsamiona z «Potęgami», obecnymi i prezentowanymi w mitologii gnostycznej. Archonci («władcy») są w posiadaniu «władzy» i dominują nad tym światem, utrzymując ludzi w ignorancji co do ich niebiańskiego pochodzenia. Aby nie zostać rozpoznanym przez «Potęgi» i pozbawionym przez nie mocy, «Mądrość» (Chrystus) musiała przyjść na świat «w przebraniu», przybierając nędzną postać cielesną. Chrystus pragnie spełnić swoją misję odkupienia, budząc ludzkość do odkrycia w sobie korzeni i boskiego pochodzenia. Tak też się staje. Teoria ta została ostro skrytykowana, zob. K. Prümm, «Zur neutestamentlichen Gnosis-Problematik. Gnostischer Hintergrund und Lehreinschlag in den beiden Eingangskapiteln von I Kor?», „Zeitschrift für Katholische Theologie” 87 (1965), s. 399-442; 88 (1966), s. 1-50.

<sup>44</sup> Zob. U. Wilckens, *Weisheit und Torheit*, dz. cyt., s. 215.219.

<sup>45</sup> Zob. U. Wilckens, *Weisheit und Torheit*, dz. cyt., s. 20.65.

<sup>46</sup> Zob. E. Güttgemanns, *Der leidende Apostel und sein Herr. Studien zur paulinischen Christologie*, Göttingen 1966, s. 62.

<sup>47</sup> Zob. E. Güttgemanns, *Der leidende Apostel und sein Herr*, dz. cyt., s. 70-71.

<sup>48</sup> Zob. L. Schottroff, *Der Glaubende und die feindliche Welt. Beobachtungen zum gnostischen Dualismus und seine Deutung für Paulus und das Johannes-Evangelium*, Neukirchen 1970.

lizuje różne systemy gnostyczne. Z jej badań wynika, że pomimo wielości i różnorodności systemów gnostycznych, wszystkie prezentują taką samą antropologię. Jest ona wybitnie dualistyczna. Prawdziwe «ja» człowieka, należące do sfery niebiańskiej, musi odłączyć się od tego, co ziemskie. Świat materialny jest różny i wrogi światu duchowemu.

Autorka pisze, że według koncepcji gnostycznej człowiek żyje w dwóch światach, rygorystycznie od siebie oddzielonych. W gnozie zbawienie jest rozumiane jako rzeczywistość, która przekracza materię. Polega ono na wyrwaniu się z obrzydliwego świata ziemskiego<sup>49</sup>. Fakt oderwania się od materii jest decyzją samego gnostyka. Dualizm gnozy jest tak naprawdę kwestią decyzji człowieka: albo pozostania w świecie, albo przejścia do sfery niebiańskiej.

Po analizie systemów gnostycznych Schottroff przechodzi do interpretacji niektórych tekstów Pawłowych, przede wszystkim 1Kor 15. Biblistka akceptuje tezę Schmitthalsa, który twierdził, że oponentami Apostoła są chrześcijanie gnostycy, przyjmujący istnienie antropologii dualistycznej. W ich oczach prawdziwe «ja» człowieka, pochodzenia niebiańskiego, zostało uwięzione w egzystencji ziemskiej i domaga się uwolnienia. Pragnie przejść z wrogiego i nieprzyjaznego życia ziemskiego do życia niebieskiego<sup>50</sup>. Przeciwno takiej wizji oponuje Paweł. Używając w swych wywodach języka gnozy o istnieniu dwóch światów idzie jednak w swych argumentach w przeciwną niż gnoza stronę. Apostoł stwierdza, że człowiek nie jest uwięziony w materii, a ciało ludzkie nie jest więzieniem duszy, gdyż i jedno i drugie przeznaczone jest do zbawienia<sup>51</sup>.

<sup>49</sup> Zob. L. Schottroff, *Der Glaubende und die feindliche Welt*, dz. cyt., s. 99.

<sup>50</sup> Zob. L. Schottroff, *Der Glaubende und die feindliche Welt*, dz. cyt., s. 115-169.

<sup>51</sup> Taką teorię, w odniesieniu do 1Kor 15, przyjmuje wielu teologów, m.in. F. Guntermann, *Die Eschatologie des Hl. Paulus*, dz. cyt., s. 146-151; H.D. Wendland, *Die Briefe an die Korinther*, Göttingen 1980, s. 298-304; E. Fuchs, «Die Auferstehungsgewissheit nach 1Korinther 15», w: Id., *Zum hermeneutischen Problem in der Theologie. Die existentielle Interpretation. Gesammelte Aufsätze*, I, Tübingen 1965, s. 197-210; K.A. Bauer, *Leiblichkeit, das Ende aller Werke Gottes. Die Bedeutung der Leiblichkeit des Menschen bei Paulus*, Gütersloh 1971, s. 72-73; G. Eichholz, *La teologia di Paolo. Le grandi linee*, Brescia 1977, s. 115; J.D.G. Dunn, «I Corinthians 15:45 – Last Adam, Life-giving Spirit», w: *Christ and Spirit in the New Testament. Festschrift C.F.D. Moule*, red. B. Lindars, London – New York s. 127-141, szczególnie s. 127-128; H.M. Schenke, «Die neutestamentliche Christologie und der gnostische Erlöser», w: *Gnosis und Neues Testament. Studien aus Religionswissenschaft und Theologie*, red. K.W. Trüger, Gütersloh 1973, s. 205-229;

W ostatnich latach pojawiło się kilka innych teorii dotyczących określenia natury nauki głoszonej przez przeciwników Pawła. Teologowie doszli do wniosku, że doktryna ta nie była pochodzenia gnostycznego i inaczej niż Paweł rozumiała kwestie eschatologiczne. Apostoł nauczał, że paruzja dokonana się w czasie przyszłym. Twierdził, że musi upłynąć pewien przedział czasu między śmiercią Chrystusa i Jego powtórным przyjściem. Jego przeciwnicy wprost przeciwnie – uważali, że już teraz na ziemi dokonuje się zbawienie eschatologiczne każdego wierzącego.

J. Becker, analizując tekst 1Kor 15 sądzi, że niektórzy Koryntianie ulegli złudzeniu, iż czas eschatologiczny już teraz się dokonuje, a zmartwychwstanie następuje jeszcze przed śmiercią. Można sparafrazować zdanie zawarte w 1Kor 15,12: «nie istnieje zmartwychwstanie umarłych, ale jedynie zmartwychwstanie w obecnym życiu, dlatego też nic nie może unicestwić człowieka»<sup>52</sup>. Becker mówi, że między 1Kor 15,12 («nie istnieje zmartwychwstanie umarłych») i 2Tm 2,18 («zmartwychwstanie już nastąpiło») istnieje spójność. Obydwa zdania wyrażają tendencję niektórych chrześcijan do deprecjonowania zmartwychwstania umarłych. Rzeczywiście *anastasis* dokonuje się w sakramencie chrztu. Ten, kto umarł fizycznie i nie otrzymał tego sakramentu nie weźmie udziału w zmartwychwstaniu. Becker uważa, że Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia na mocy chrztu otrzymanego od Jana. To właśnie nad Jordanem Chrystus otrzymał Ducha Świętego, tzn. «ja spirytualne», nad którym śmierć nie ma już władzy. Teraz również chrześcijanie w chrzcie otrzymują «ja duchowe» (*pneuma*)<sup>53</sup>.

A.C. Thiselton, w pracy pod znamienym tytułem «Eschatologia zrealizowana w Koryncie», dostrzega wewnątrz wspólnoty korynckiej dwie

---

J. Baumgarten, *Paulus und die Apokalyptik. Die Auslegung apokalyptischer Überlieferungen in den echten Paulusbriefen*, Neukirchen 1975, s. 100; M.C. de Boer, *The Defeat of Death. Apocalyptic Eschatology in 1 Corinthians 15 and Romans 5*, Sheffield 1987, s. 102-103.

<sup>52</sup> Zob. J. Becker, *La resurrezione dei morti nel cristianesimo primitivo*, Brescia 1991, s. 87-136.

<sup>53</sup> Słabą stroną teorii Beckera jest to, że Paweł w 1Kor 15,12 nie mówi: «niektórzy z was utrzymują, że już teraz jesteście zmartwychwstali i z tego powodu należy negować zmartwychwstanie na końcu czasów». Paweł wyraźnie stwierdza: «niektórzy z was twierdzą, że nie ma zmartwychwstania». Przeciwnicy Pawła nie eliminują wymiaru futurystycznego zbawienia.

tendencje<sup>54</sup>. Jedną to skłonność do wykrzywiania koncepcji eschatologicznej a drugą to źle rozumiana kwestia darów Ducha Świętego. Obydwie tendencje łączą się ściśle ze sobą. Wydaje się, że niektórzy chrześcijanie wyobrażali sobie, że już teraz znajdują się w realiach eschatologicznych. Z tym związaną jest wizja «entuzjastyczna» Ducha Świętego. Wielu z nawróconych było przekonanych, że posiadając dary Ducha już teraz znajdują się w wyższym stadium egzystencji.

Angielski biblista A.T. Lincoln poświęcił jedno ze swoich dzieł tzw. «eschatologii zrealizowanej». Przedmiotem jego analizy był tekst 1Kor 4,5-8<sup>55</sup>. Według autora właśnie tam znajduje się klucz do odgadnięcia prawdziwego systemu myślenia niektórych mieszkańców Koryntu. Według teologa byli oni przekonani, że królestwo Boże już jest obecne na świecie. Przyszło ono wraz z Chrystusem, który objawił się światu. Sami chrześcijanie nie są zwykłymi obywatelami królestwa, ale wybrańcami, przewidzianymi w przyszłości do osądzenia mieszkańców ziemi<sup>56</sup>.

Również inne teksty Pawła na to wskazują. Lincolnowi wydaje się, że terminy «duchowy» i «niebiański» znajdujące się w 1Kor 15,45-49, są synonimami. Jest wielce prawdopodobnie, że niektórzy Achajowie w nowej egzystencji eschatologicznej uważali się za istoty podobne aniołom. Dlatego z ich horyzontu myślowego zaczęła znikać perspektywa śmierci<sup>57</sup>. Powrót Chrystusa na ziemię równał się z kontynuacją ich królowania. Zmartwychwstanie zatem nie jest potrzebne, gdyż już obecnie bierze się udział w dobrodziejstwach królestwa<sup>58</sup>.

---

<sup>54</sup> Zob. A.C. Thiselton, «Realized Eschatology at Corinth», NTS 24 (1978), s. 510-526.

<sup>55</sup> Zob. A.T. Lincoln, *Paradiso ora e non ancora. Cielo e prospettiva escatologica nel pensiero di Paolo*, Brescia 1985.

<sup>56</sup> «Si è generalmente concordi nel ritenere che l'ironia del linguaggio dell'Apostolo in *I Cor* 4,5-8 riflette l'escatologia "già pienamente realizzata" di molti fedeli di Corinto, i quali credevano che il regno di Dio già presente ed essi, come gli eletti, stessero già regnando e giudicando. La loro vita nello Spirito, con la sua abbondanza di doni carismatici, sembrava la prova che essi godevano già delle benedizioni escatologiche di libertà e pienezza, associate alla fine dei tempi» (A.T. Lincoln, *Paradiso ora e non ancora*, dz. cyt., s. 63).

<sup>57</sup> Zob. A.T. Lincoln, *Paradiso ora e non ancora*, dz. cyt., s. 65-67.

<sup>58</sup> Zwróćmy uwagę, że autor unika mówienia wprost o wpływie gnozy na niektórych mieszkańców Koryntu. Pojawiają się charakterystyczne rysy teologii korynckiej: przekonanie o życiu w pełni czasu, religijny entuzjizm, egzaltacja z racji otrzymanych darów Ducha, pogarda dla ciała, wyobrażenie o «magicz-



Również R.P. Martin, na podstawie analizy 1Kor 12-15, definiuje chrześcijan korynckich wyznawcami wiary w «eschatologię zrealizowaną»<sup>59</sup>. W tych rozdziałach Paweł rozprawia się z niektórymi problemami, zrodzonymi wewnątrz wspólnoty. Koryntianie wierzyli, że królestwo Boże realizuje się w ich osobach. Oni właśnie są wybranymi przez Boga do osądzenia świata i do sprawowania rządów w Jego królestwie. Ich błędem było to, że zbyt- nio wierzyli w moc sakramentu chrztu i darów duchowych, jakie w związku z tym sakramentem otrzymywali<sup>60</sup>. Wyobrażali sobie, że w sakramencie uzyskują «pełnię» darów, łącznie z nieśmiertelnością. Dlatego też mówienie o zmartwychwstaniu uważali za zbyteczne<sup>61</sup>.

---

nym» działaniu sakramentu chrztu itd. Brakuje jednak wyraźnego odniesienia do gnozy. Autor ani nie przypomina o gnostycznym micie o Odkupicielu ani nie próbuje interpretować najbardziej znanych tekstów Pawła (1Kor 15,12; 2Tm 2,18) w tym kluczu, zob. A.C. Thiselton, «Realized Eschatology at Corinth», art. cyt., s. 510-526.

<sup>59</sup> Zob. R.P. Martin, *The Spirit and the Congregation. Studies in 1 Corinthians 12–15*, Grand Rapids 1984, s. 114.

<sup>60</sup> Ciekawą teorię na temat rozumienia chrztu przez Koryntian zaprezentował R.C. Tannehill. Według niego chrześcijanie rozumieli sakrament chrztu jako akt umierania i zmartwychwstawania z Chrystusem. Jest to idea przed-Pawłowa, a jej echo spotykamy w *Liście do Kolosan* i *Liście do Efezjan*. Według teologa amerykańskiego najbardziej oryginalną koncepcję umierania i zmartwychwstawania z Chrystusem nie spotykamy, jak wielu myśli, w Rz 6, ale w Kol 2,11-13. Podczas gdy w Rz 6 Paweł mówi o umieraniu z Chrystusem jako akcie dokonującym się w przeszłości, a o zmartwychwstaniu jako wydarzeniu należącym do przyszłości, tekst z *Listu do Kolosan* wskazuje, że i śmierć i zmartwychwstanie należą do przeszłości. Paweł wyraźnie stwierdza: «Jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił» (Kol 2,12). Tannehill uważa zatem, że Paweł, pisząc do wspólnoty rzymskiej «zmodyfikował» ideę zaprezentowaną już wcześniej mieszkańcom Kolosów. Apostoł ogłosił Koryntianom swoją pierwotną naukę o umieraniu i zmartwychwstawaniu w momencie chrztu, zob. R.C. Tannehill, *Dying and Rising with Christ. A Study in Pauline Theology*, Berlin 1967, s. 10-11.

<sup>61</sup> J.W. Drane uważa, że przyczyną błędu mieszkańców Koryntu były dewiacje doktrynalne. Pierwszą była wizja magicznej mocy sakramentu chrztu. W czasie celebracji tego sakramentu neofita otrzymuje Ducha wolności. Konsekwencją tego faktu jest zwolnienie chrześcijanina z przestrzegania jakichkolwiek norm etycznych i wejście w nowy eon królestwa Chrystusowego. Druga dewiacja polegała na tym, że Koryntianie, nawet wierząc w zmartwychwstanie Chrystusa, są przekonani o zbyteczności zmartwychwstania

PRZECIWNICY DOKTRYNY ZMARTWYCHWSTANIA –  
ZWOLENNICY DOKTRYNY FILONA?<sup>62</sup>

W latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia pojawiła się nowa interpretacja idei prezentowanych przez niektórych chrześcijan wspólnoty w Koryncie. Pochodzenie tej idei upatruje się w systemie filozoficzno-teologicznym żydowsko-aleksandryjskim, którego najznamienitszym przedstawicielem był Filon z Aleksandrii.

Już na początku poprzedniego stulecia pojawiały się prace teologów dotyczące związku myśli Pawła z teoriami prezentowanymi przez szkołę filoniańską. Kwestia jest dość istotna, ponieważ można zaobserwować swoistego rodzaju paralelizm terminologiczny między Pawłem i Filonem. Dotyczy ona przede wszystkim antytezy «człowiek ziemski» – «człowiek niebiański», zawarty w 1Kor 15,45-47. Doktryna filoniańska, opierając się na tekstach Rdz 1,26-27 oraz Rdz 2,7 utrzymywała, że człowiek powstał w podwójnym akcie stwórczym. Najpierw Bóg stworzył «człowieka niebiańskiego» (na obraz Boży) a następnie «człowieka ziemskiego»<sup>63</sup>. Według teologów taką właśnie wizję prezentuje Paweł w 1Kor 15,45nn. Nawet jeśli

---

umarłych w przyszłości. Ich przekonanie wypływa z faktu, że skoro poprzez chrzest są uczestnikami królestwa Chrystusa, a więc w jakiś sposób intronizowani, czas ostateczny już się realizuje w teraźniejszości. Parafrazując tekst 2Tm 2,18 chrześcijanin koryncki proklamuje: «kto jest posiadaczem *gnosis* już zmartwychwstał i żyje już teraz w egzystencji osoby oświeconej, duchowej». Drane odrzuca myśl o gnostycznym wpływie na mieszkańców Koryntu. Według niego można mówić jedynie o tendencjach «gnostycyzujących» niektórych chrześcijan wspólnoty, która jest skutkiem «ekstremalnego» zrozumienia ewangelii Pawła o chrześcijańskiej wolności, zob. J.W. Drane, *Paul Libertine or Legalist? A Study in the Theology of the Major Pauline Epistles*, London 1975, s. 100-105. dz. cyt., s. 100-105.

<sup>62</sup> Filon z Aleksandrii był żydowskim filozofem i teologiem, żyjącym na przełomie wieków. Pochodził z rodziny kapłańskiej przybyłej do Egiptu z Palestyny. Otrzymał wykształcenie w zakresie literatury i filozofii greckiej. Zapoznał się też z tradycją rabinistyczną.

<sup>63</sup> Taką wizję zaprezentowali teologowie pierwszych dziesięcioleci ubiegłego stulecia, zob. J. Thackeray, *The Relation of St. Paul to Contemporary Jewish Thought*, London – New York 1900, s. 44; K. Deisner, *Auferstehungshoffnung und Pneumagedanke bei Paulus*, Leipzig 1912; H.A.A. Kennedy, «St. Paul and the Conception of the “Heavenly Man”», *The Expositor* 7 (1914), s. 97-110; J.M. Creed, «The Heavenly Man», *Journal of Theological Studies* 26 (1925), s. 113-136.

przyjąć, mówią, że Apostoł nie posłużył się w tekście doktryną filoniańską, to na pewno obaj wykorzystali jakieś wspólne źródło<sup>64</sup>.

Kwestią wpływu filozofii Filona na doktrynę Pawła zajął się belgijski teolog J. Dupont<sup>65</sup>. Egzegeta zainteresował się pochodzeniem terminów *psychikos* i *pneumatikos*, spotykanych w 1Kor 15,45-47. Z analizy wynika, że obydwa słowa nie pochodzą ani z terminologii używanej w Nowym Testamencie ani ze środowiska Kościoła pierwszego wieku. Wydaje się zatem, że obydwa terminy należą do wokabularza samego Apostoła<sup>66</sup>. Skąd więc znalazła się u Pawła antyteza «psychiczny» – «duchowy»? Dupont wyklucza jakikolwiek wpływ hellenistyczny<sup>67</sup>. Jeszcze mniej prawdopodobne jest pochodzenie antytezy z gnostycznego mitu o «Pracźłowiku» (*Urmensch*). W 1Kor 15,45 Paweł definiuje «pierwszego człowieka» (ziemskiego) żyjącym *psyche*, «drugiego człowieka» (niebiańskiego) *pneumą* dającą życie. Taki tok myślenia znajdujemy w Starym Testamencie. Chodzi konkretnie o tekst Rdz 2,7: «wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą». Podobną linię interpretacji tego wiersza z *Księgi Rodzaju* prezentował Filon. Wyróżnia on dwa etapy stworzenia człowieka: najpierw człowieka idealnego, niebiańskiego, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże i nieśmiertelnego. Drugi człowiek jest stworzeniem grzesznym, śmiertelnym, utworzonym z materii<sup>68</sup>. Według Duponta to właśnie leżało u podstaw sporu między Apostołem a niektórymi przedstawicielami gminy Koryntu<sup>69</sup>.

<sup>64</sup> Metoda historyczno-krytyczna, zastosowana do badania Biblii, skupiała całą swoją uwagę na relacjach pomiędzy filozofią gnostycką i literaturą nowotestamentalną. Stąd «kwestia filoniańska» musiała zejść na drugi plan.

<sup>65</sup> Zob. J. Dupont, *Gnosis. La connaissance dans les épîtres de saint Paul*, Bruges – Paris 1949, s. 151-180.

<sup>66</sup> Zob. J. Dupont, *Gnosis*, dz. cyt., s. 153-154.

<sup>67</sup> Zob. J. Dupont, *Gnosis*, dz. cyt., s. 155.

<sup>68</sup> Zob. J. Dupont, *Gnosis*, dz. cyt., s. 173-174.

<sup>69</sup> Ciekawe studium na temat filozofii Filona, teologii gnostycznej i myśli Pawła zaprezentował J. Jervell, *Imago Dei. Gen 1,26f im Spätjudentum, in der Gnosis und in den paulinischen Briefen*, Göttingen 1960. Gnoza rozróżniała między *anthropos* «niebiańskim» (duchowa materia istniejąca jeszcze przed stworzeniem świata), rozumianym jako prawdziwy «obraz i podobieństwo Boże» oraz *anthropos* «ziemskim» (istotą obdarzoną duszą), stworzoną na «obraz i podobieństwo» *anthropos* «niebiańskiego» (s. 140). Filon natomiast opiera swoją teorię na terminach *logos* i *sofia*. *Logos* jest w tym samym czasie «obrazem Boga», swojego Stwórcy i «archetypem» człowieka, ponieważ «wyższa część duszy» została stworzona na po-

Tezy Duponta nie znalazły szerokiego poparcia w kręgach biblistów. Teologowi zarzucano zbyt ni «pangnostycyzm» w interpretacji niektórych tekstów Biblii. Podejmowano szereg prób właściwej interpretacji tekstu Pawła. W roku 1973 ukazało się dzieło B.A. Pearsona, zajmujące się terminologią *psychikos – pneumatikos* w Kor 15,45-47<sup>70</sup>. Egzegeta twierdzi, że w tym tekście nie ma mowy o terminologii typowej dla gnozy, a jedynie o gnostycznej reinterpretacji tekstu Rdz 2,7. Według Pearsona jest to przykład charakterystycznej dla gnozy żydowsko-chrześcijańskiej egzegezy *Księgi Rodzaju*<sup>71</sup>. Paweł chcąc odpowiedzieć na zarzuty adwersarzy odwołał się do tej egzegezy, polemizując z jej stanowiskiem. Pearson uważa, że w 1Kor 15,45-47 Paweł interpretuje Rdz 2,7b, ale według swojej doktryny. Opierający się na tym samym tekście z *Księgi Rodzaju* Koryntianie byli przekonani o nieśmiertelności duszy, natomiast nie wierzyli w zmartwychwstanie ciał. Przeciwno temu

---

dobieństwo *logosu*. W akcie stwórczym człowiek otrzymuje *pneumę* Boską. Filon opiera swoją teorię o teksty *Księgi Rodzaju*. Uważa, że w Rdz 1,26 Bóg stworzył «Człowieka-Ideę», podczas gdy w Rdz 2,7 «człowieka ziemskiego». «Człowiek-Idea» to istota «czysta», «sama Idea», idealny paradygmat (s. 70). «Człowiek ziemski» nie nosi podobieństwa Bożego, ponieważ jest *anthroposem* ziemskim. Paweł walczy z tą teorią twierdząc, że Chrystus nie jest «Człowiekiem-Ideą», ale prawdziwym Człowiekiem, zmartwychwstałym i wywyższonym na prawicy Boga (s. 334). Podobnie do Jervella twierdzi K.G. Sandelin. Podaje następujące schematy myślenia Koryntian i Pawła. Dla tych pierwszych istnieje Bóg i *Sofia*, obraz Boży. Dusza nieśmiertelna jest «obrazem» nie Boga, ale *Sofii*. Dla Pawła istnieje Bóg, Chrystus jest «obrazem» Boga (zob. 2Kor 4,4), a człowiek zmartwychwstały i nieśmiertelny nosi w sobie «obraz» Chrystusa, zob. K.G. Sandelin, *Die Auseinandersetzung mit der Weisheit in 1 Korinther 15*, Åbo 1976, s. 45.

<sup>70</sup> Zob. B.A. Pearson, *The Pneumatikos-Psychikos Terminology in 1 Corinthians. A Study in the Theology of the Corinthians Opponents of Paul and Its Relation to Gnosticism*, Missoula 1973.

<sup>71</sup> Według Pearsona tekst Rdz 2,7 posiada kluczowe znaczenie dla pojęcia człowieka według filozofii gnozy. Tekst ten mówi nie tylko o tym, że człowiek jest śmiertelny, ale przede wszystkim o tym, iż jest nieśmiertelny. Istotą człowieka jest nie tylko *dusza* śmiertelna, ale również *duch* nieśmiertelny. Gnoza oddzielała *psyche* śmiertelną od *pneuma* nieśmiertelnej. Terminy, których Paweł użył w 1Kor 15,45-47 potwierdzają, że taki był rodzaj myślenia Koryntian. Temu właśnie sprzeciwił się Paweł. Dla niego nie istnieje różnica między człowiekiem-*psychikos* i człowiekiem-*pneumatikos*. Również *pneumatikos* nie jest lepszą częścią człowieka, nawet jeśli jest niebiańskiego pochodzenia, zob. B.A. Pearson, *The Pneumatikos-Psychikos Terminology in 1 Corinthians*, dz. cyt., s. 20.

reaguje Paweł<sup>72</sup>. Pearson uważa, że przedmiotem sporu była sama doktryna o zmartwychwstaniu ciała, którą głosił Paweł, a która mieszkańcom Koryntu wydawała się niepotrzebna, a nawet odrażająca.

W serii artykułów na temat koncepcji religijnej Koryntian wypowiedział się także R.A. Horsley<sup>73</sup>. Szczególną uwagę zwrócił na antytezę *psychikos* – *pneumatikos*, którą uważał za najbardziej charakterystyczną dla przeciwników Apostoła. Horsley odrzuca twierdzenie Pearsona, że źródłem nieporozumienia między Pawłem i chrześcijanami z Koryntu było przeciwstawienie «ducha» nieśmiertelnego (*psyche*) śmiertelnej «duszy» (*pneuma*). Autor uważa, że terminy te były używane synonimicznie, a takie przeciwieństwo nie występuje ani u Filona, ani w pismach judeo-helleńskich<sup>74</sup>. Filon, dając komentarz do tekstu Rdz 2,7 używa innej antytezy. Oddziela zdecydowanie ziemskie śmiertelne ciało człowieka od nieśmiertelnej duszy. Filozof aleksandryjski używa wielu terminów przeciwstawnych, takich jak «ciało» – «dusza», «ziemski» – «niebiański», «śmiertelny» – «nieśmiertelny». Echo tych zwrotów antytetycznych odnajdujemy w 1Kor 15,44-54. Służą one Pawłowi do zilustrowania fundamentalnej antytezy pomiędzy «człowiekiem niebiańskim» i «człowiekiem ziemskim». Według Apostoła nie ma różnicy pomiędzy «niebieskim człowiekiem», stworzonym według obrazu Boga i «człowiekiem ziemskim», stworzonym «z ziemi»<sup>75</sup>.

---

<sup>72</sup> Zob. B.A. Pearson, *The Pneumatikos-Psychikos Terminology in 1 Corinthians*, dz. cyt. s. 16-17.

<sup>73</sup> Zob. R.A. Horsley, «Pneumatikos vs. Psychikos. Distinction of Spiritual Status among the Corinthians» „Harvard Theological Review” 69 (1976), s. 260-288; Id., «Wisdom of Word and Words of Wisdom in Corinth» „Catholic Biblical Quarterly” 39 (1977) s. 224-239; Id., «“How can some of you say that there is no Resurrection of the Dead?” Spiritual Elitism in Corinth» „Novum Testamentum”. 20 (1978), s. 203-231; Id., «Gnosis in Corinth: I Corinthians 8.1-6» NTS 27 (1981), s. 32-51.

<sup>74</sup> Zob. R.A. Horsley, «Pneumatikos vs. Psychikos», art. cyt., s. 270, 271, 277, 280, 288; Id., «Spiritual Elitism in Corinth», s. 207, 212, 218, 229.

<sup>75</sup> Zob. R.A. Horsley, «Pneumatikos vs. Psychikos», art. cyt., s. 280-281. To samo dotyczy tekstu 1Kor 1-4, gdzie spotkamy następną antytezę Pawła «człowiek doskonały» – «dziecko» (1Kor 2,6-3,4). Filon tłumaczył ten fragment w następujący sposób: «Człowiek doskonały» to taki, który osiągnął już wysoki stopień duchowości, «dziecko» natomiast nie jest w pełni rozwinięte duchowo. Ten pierwszy jest utożsamiany przez Filona z «człowiekiem niebiańskim», ten drugi, z «człowiekiem ziemskim». Aleksandryjczyk, używając swojej antropologii, rozdziela nieśmiertelną duszę («prawdziwe ja») i śmiertelne ciało. Utrzymuje, że

Również U. Wilckens, studiując tekst 1Kor 2,1-16 zainteresował się pochodzeniem antytezy *psychikos* – *pneumatikos* u Pawła<sup>76</sup>. W oparciu o tekst 1Kor 15,44-47 autor opowiada się za pochodzeniem judeo-aleksandryjskim tej antytezy. Filon, interpretując teksty z Rdz 1,26 i 2,7 rozróżnia dwa typy ludzi. Pierwszym jest człowiek niebiański, stworzony na wzór i podobieństwo Boże, nieposiadającym żadnych relacji z przemijającym światem materialnym. Ten właśnie człowiek może, poprzez otrzymanie daru w postaci «duszy nieśmiertelnej» (*pneuma*), przemienić się w istotę duchową, otrzymując przy tym dar nieśmiertelności<sup>77</sup>. Przeciwno takiej wizji Paweł walczy w 1Kor 15,44-47. Prawdopodobnie Koryntianie widzieli w Jezusie, wywyższonym *Kyriosie*, «człowieka niebiańskiego», wyniesionego do chwały nieba.

Według H.H. Schadego chrystologia i antropologia, spotykana w 1Kor 15 powinna być rozważana na bazie żydowskiej tradycji apokaliptycznej oraz judeo-aleksandryjskich nurtów mądrościowych<sup>78</sup>. Schade w swej pracy wyklucza wpływ gnozy na teologię Koryntian. Według niego Paweł rozumiał zmartwychwstanie Chrystusa w kategoriach wydarzenia eschatologicznego. To, co apokaliptyka przewidywała na przyszłość, Apostoł postrzegał jako rzeczywistość w części już zaistniałą. Wynika to jasno z Pawłowej typologii «Adam» – «Chrystus»<sup>79</sup>. Chrystus jest «człowiekiem niebiańskim», Panem świata, działającym w wierzących mocą Ducha Świętego. Jego powtórne przyjście przewidziane jest na przyszłość. Stając się jednak «Duchem ożywiającym» (zob. 1Kor 15,45) Chrystus jest ciągle działającym Zbawcą, a Jego panowanie trwać będzie do momentu paruzji. Według Schadego prezentacja Chrystusa jako czynnie działające-

---

rzeczywistość ziemską i cielesną jest tylko stanem przejściowym nieśmiertelnej duszy. W chwili śmierci tylko «ciało» umiera naprawdę i zostaje zniszczone. Dusza uwalnia się od ciała i wkracza w rzeczywistość niebiańską, swoją autentyczną ojczyznę.

<sup>76</sup> Zob. U. Wilckens, «Zu 1 Kor 2,1-16», art. cyt. s. 501-537. Autor często odwołuje się do wcześniejszego swego artykułu, zob. U. Wilckens, «Das Kreuz Christi als die Tiefe der Weisheit Gottes. Zu 1 Kor 2,1-16», w: *Paolo a una Chiesa divisa (1 Co 1-4)*, red. L. De Lorenzi, Roma 1980, s. 43-81.

<sup>77</sup> Według Wilckensa ten model zbawienia, zaprezentowany przez Filona jest inny niż te, które prezentowała gnoza wcześniej. Poprzednia gnostyczna wizja człowieka dzieliła ludzkość na psychików i pneumatyków, zob. U. Wilckens, «Zu 1 Kor 2,1-16», art. cyt., s. 532.

<sup>78</sup> Zob. H.H. Schade, *Apokalyptische Christologie bei Paulus*, dz. cyt., s. 69-90. 191-206.

<sup>79</sup> Zob. H.H. Schade, *Apokalyptische Christologie bei Paulus*, dz. cyt., s. 69-79.

go w świecie i oczekiwanego w paruzji jest typowa dla tradycji apokaliptycznej. Błąd Koryntian polegał na niewłaściwym zrozumieniu typologii «Adam» – «Chrystus». Paweł chciał w niej podkreślić znaczenie oczekiwania na paruzję Chrystusa. Ma to być dopełnienie się czasu i wydarzyć się w przyszłości. Tymczasem niektórzy chrześcijanie negowali ideę zmartwychwstania, będąc przekonanymi, że w Chrystusie, który jest nowym Adamem, wszyscy zostali wskrzeszeni<sup>80</sup>.

Ciekawą teorię na temat przeciwników Pawła przedstawił G. Sellin w swoim studium na temat zmartwychwstania w *Pierwszym Liście do Koryntian*<sup>81</sup>. Autor uważa, że tym, który posiał zamęt w gminie korynckiej był Apollo. To on zaprezentował «nową», dualistyczną wizję człowieka. Ciało ludzkie jest pozbawione jakiegokolwiek wartości, a jedyne, co się liczy, to «dusza pneumatyczna». Taką też wizję propagowali Arystobul, Filon, a przede wszystkim żydowsko-aleksandryjska tradycja mądrościowa. Wielokrotnie Sellin referuje, dlaczego na teologię koryncką nie mogła mieć bezpośrednio wpływu gnoza. Twierdzi, że gnoza zrodziła się później jako owoc radykalizowanej tradycji judeo-aleksandryjskiej.

Sellin wnikliwie analizuje strukturę całego *Listu*. Według niego Paweł w 1Kor 15,12 nie tyle prezentuje stanowisko swoich przeciwników, ile raczej cytuje literalnie fragment ich twierdzenia. Wydaje się, że zdanie to jest odpowiedzią na tezę Pawła, którą znajdujemy w 1Kor 6,14: «Bóg zaś i Pana wskrzesił, i nas również swą mocą wskrzesi». Zarówno 1Kor 15,12 jak i fragment 1Kor 6,12-20 są ze sobą ściśle powiązane. W 1Kor 6,13 Paweł umieszcza swoje fundamentalne twierdzenie, że ciało i *Kyrios* należą do siebie nierozłącznie. Człowiek nie tylko posiada «ciało» (*soma*), ale jest «ciałem» (*soma*). Cieleśność zatem konstrytuuje człowieka i kwalifikuje go jako byt-ży-

<sup>80</sup> Schade uważa, że dualizm «*psychikos*» – «*pneumatikos*», używany przez Pawła, zrodził się jako odpowiedź Apostoła na dualizmy obecne w księgach mądrościowych żydowsko – aleksandryjskich, które stosowali w swej argumentacji jego przeciwnicy. Typowym dla tej tradycji jest prezentowanie dualizmu w formie twierdzeń antytetycznych: «zniszczalny» – «niezniszczalny», «śmiertelny» – «nieśmiertelny», «ziemski» – «niebiański». Charakterystycznym dla teologicznej tradycji żydowsko – aleksandryjskiej było pogardzanie ciałem i pochwała tego, co duchowe. Paweł w 1 Kor 15,42-45 poddaje dualizmy przeciwników ostrej krytyce i zastępuje właśnie terminami *psychikos* – *pneumatikos*, zob. H.H. Schade, *Apokalyptische Christologie bei Paulus*, dz. cyt., s. 81.

<sup>81</sup> Zob. G. Sellin, *Der Streit um die Auferstehung der Toten*, dz. cyt. Zob. również G. Sellin, «Das „Geheimnis“ der Weisheit und das Rätsel der „Christuspartei“ (zu 1 Kor 1–4)», *ZNW*, 73 (1982), s. 69-96.

jący-w-świecie. Jest to bardzo istotny krok w kierunku lepszego zrozumienia sytuacji. Według Pawła «ciało» nie jest przeznaczone do zniszczenia i posiada walor wieczny, ponieważ należy do Chrystusa i jest z Nim zjednoczone w unii spirytualnej<sup>82</sup>.

Po swojej analizie Sellin prezentuje następującą logikę myślenia niektórych chrześcijan w Koryncie. «Ciało» (*soma*) nie dostąpi zbawienia, ponieważ jest przeciwieństwem «ja duchowego» każdego człowieka. *Pneuma* i *soma* są terminami antytetycznymi. Jedność z Chrystusem posiada wymiar wyłącznie spirytualny, dlatego egzystencja ziemsko-cieleśna jest faktem nieistotnym. W tym świetle Sellin tak tłumaczy zdanie z 1Kor 6,12: «wszystko mi wolno, ponieważ będąc już teraz odkupionym, jestem wyzwolony z więzów ziemskich». Sellin jednym zdaniem określa taką postawę. Jest to «pneumatyczny libertynizm i antysomatyzm» chrześcijan Koryntu, którzy wyraźnie sprzeciwiają się nauczaniu Pawła o zmartwychwstaniu umarłych<sup>83</sup>.

#### INNE HIPOTEZY

W poprzednim stuleciu na temat przeciwników Pawła formułowano różnorodne hipotezy. Prezentowane powyżej należą do powszechnie akceptowanych przez biblistykę. Niemniej jednak powstały i takie, w których adwersarzy Pawła szukano poza kręgiem zwolenników gnozy czy filozofii Filona z Aleksandrii.

W wielu komentarzach do 1Kor pojawiły się teorie o pochodzeniu platońskim dualizmu «dusza» – «ciało». Według mentalności świata greckiego Koryntianie mieliby przyjąć system platoński, w którym wierzy się w nieśmiertelność duszy i propaguje pogardę ciała, uznawanego za nietrwałą i zniszczalną «powłokę» duszy.

J. Weiss uważał, że w 1Kor 15 Paweł walczy przeciwko nurtom, które zrodziły się wewnątrz wspólnoty korynckiej. Apostoł zwalcza błędną doktrynę spirytualistyczną o bezcielesnym istnieniu duszy po śmierci w królestwie Bożym<sup>84</sup>. Autor mówi o zdecydowanym wpływie filozofii greckiej. Może być ona pochodzenia platoniczego, ale teologowie nie wykluczają wpływu filozofii epikurejskiej. W pierwszym przypadku Koryntianie mieliby popierać doktrynę o nieśmiertelności duszy, a co za tym

<sup>82</sup> Zob. G. Sellin, *Der Streit um die Auferstehung der Toten*, dz. cyt., s. 56-61.

<sup>83</sup> Zob. G. Sellin, *Der Streit um die Auferstehung der Toten*, dz. cyt., s. 56.

<sup>84</sup> Zob. J. Weiss, *Der erste Korintherbrief*, Göttingen 1910, s. 345



idzie negacją zmartwychwstania. W drugim przypadku mieszkańcy Koryntu mieliby przejąć wizję materialistyczną świata uważając, że śmierć jest końcem wszystkiego<sup>85</sup>.

Teoria powyższa jest powszechnie krytykowana. Po pierwsze w rozumowaniu Pawła nie występuje żaden argument, w którym przeciwstawiałby się doktrynie platońskiej o nieśmiertelności duszy. Paweł w 1Kor 15 nie porusza w ogóle tego tematu<sup>86</sup>. Po drugie, Paweł nie zajmuje się w tekście tak istotnym dla platonizmu tematyką «duszy» (*psyche*). Wręcz przeciwnie, tekst 1Kor 15,45 wskazuje, że Paweł większe zainteresowanie przejawia terminem «duch» (*pneuma*).

Niewielu biblistów akceptuje jeszcze inną teorię, którą można by nazwać «teorią wykluczenia». Według niej, mieszkańcy Koryntu wierzyli, iż eschatologiczną nagrodę życia wiecznego otrzymają jedynie ci, którzy byli żywi w momencie paruzji Chrystusa.

A. Schlatter, w swoim studium opublikowanym w 1914 roku uważał, że teologia mieszkańców Koryntu posiadała korzenie żydowskie<sup>87</sup>. Wszystkie kwestie, z którymi spotykał się Paweł w 1Kor 15 zawdzięczają swoje pochodzenie jakiejś wpływowej grupie teologów żydowsko-chrześcijańskich. Na potwierdzenie swojej teorii Schlatter przywołuje kilka przykładów. Zasady w sferze seksualnej, które obowiązują gminę koryncką, przypominają bardziej normy żydowskie, aniżeli helleńskie. Przykrywanie głowy chustą jest zwyczajem żydowskim, a nie greckim. To samo odnosi się do zjawiska

---

<sup>85</sup> Tak samo twierdzą F.W. Grosheide, *Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1953, s. 356; E.B. Allo, *Saint Paul. Première Épître aux Corinthiens*, Paris 1934, s. 399; O. Kuss, *Die Briefe an die Römer, Korinther und Galater*, Regensburg 1940, s. 187.

<sup>86</sup> Tak twierdzą m.in. L. Cerfaux, *Quelli di Corinto*, Reggio Emilia 1978, s. 91-96; W.D. Davies, *Paul and Rabbinic Judaism. Some rabbinic Elements in Pauline Theology*, London 1948, s. 304; A. Gelin, *L'homme selon la Bible*, Paris 1965, s. 102; B.M. Ahern, «The Risen Christ in the Light of Pauline. Doctrine on the Risen Christian (1Kor 15:35-57)», w: *Resurrexit. Actes du Symposium international sur la resurrection de Jésus*, red. E. Dhanis, Roma 1970, s. 423-435; G. Giavini, *Vita peccati e speranze di una chiesa. Introduzione e note alla Prima lettera di S. Paulo alla chiesa di Corinto*, Milano 1978, s. 112-113; E.E. Ellis, «Christ Crucified», w: *Reconciliation and Hope. New Testament Essays on Atonement and Eschatology, presented to L.L. Morris on his 60th Birthday*, red. R. Banks, Exeter 1974, s. 69-75.

<sup>87</sup> Zob. A. Schlatter, *Die korinthische Theologie*, Gütersloh 1914, s. 35.

glosolalii, której nie spotyka się w środowisku helleńskim<sup>88</sup>. Według Schlattera to od teologów żydowskich pochodzi twierdzenie, które Paweł zawarł w 1Kor 15,12: «nie ma zmartwychwstania umarłych». Problem leży w tym, że negując zmartwychwstanie teologowie ci popadają w konflikt nie tylko z Apostołem, ale i całą literaturą biblijną i pozabiblijną. Faktycznie bowiem rabinizm palestyński przełomu czasów wielokrotnie wymieniał zmartwychwstanie jako dar eschatologiczny samego Boga. Schlatter nie uważa jednak, aby adwersarze Pawła weszli w konflikt z Biblią. W ich rozumieniu oni nie tyle negowali zmartwychwstanie, co raczej prezentowali prawdę o nieśmiertelności duszy. W tym sensie jakby «przekroczyli» obietnice Pisma. Zmartwychwstanie uznano za zbyteczne, ponieważ już teraz każdy wierzący bierze udział w obietnicach. Koryntianie «już są nasyceni, już opływają w bogactwa, już zaczęli królować» (por. 1Kor 4,8). Im to została dana obietnica sądu nad światem w dniu paruzji. Z tego wydarzenia eschatologicznego, paruzji, zostaną wyłączeni ci wszyscy, którzy umarli przed przyjściem Chrystusa. Oczekiwanie na Pana jest bowiem zadaniem wyłącznie żyjących, i jedynie dla nich przyjdzie Pan<sup>89</sup>. Koryntianie mówią: «Chrystus przyjdzie dla nas i to nam wystarczy»<sup>90</sup>.

A. Schweitzer, przemierzając swoje teologiczne szlaki inaczej niż Schlatter, dochodzi do podobnych wniosków<sup>91</sup>. Teolog uważa, że mieszkańcy Koryntu znajdowali się w stanie ogromnego entuzjazmu eschatologicznego. Doprowadzał on ich do takiego uniesienia, iż byli przekonani, że tylko ci, co żyją w momencie paruzji mogą wejść do królestwa Bożego.

---

<sup>88</sup> Zob. A. Schlatter, *Die korinthische Theologie*, dz. cyt., s. 37.54.58.

<sup>89</sup> Zob. A. Schlatter, *Die korinthische Theologie*, dz. cyt., s. 28.63-64. A.J.M. Wedderburn uważa 1Kor 4,8 za kluczowy w zrozumieniu błędu teologów z Koryntu. Zdanie «już jesteście nasyceni, już opływacie w bogactwa» wskazuje na dobra duchowe, które otrzymali wierzący w Chrystusa. Jest możliwe, że język Koryntian pochodził z filozofii cyniczno-stoickiej, dla której uczoney «posiada już wszystko» aby osiągnąć duchową pełnię. Według Wedderburna «nasyceni» i «opływający» są oni nie tyle materialnie, ile raczej duchowo. Są «napełnieni filozofią», zob. A.J.M. Wedderburn, *Baptism and Resurrection. Studies in Pauline Theology against Its Graeco-Roman Background*, Tübingen 1987, s. 25. Jeśli chodzi o filozofie ludowe w Koryncie, zob. G. Theissen, «Die Starken und Schwachen in Korinth. Soziologische Analyse eines theologischen Streites», *“Evangelische Theologie”* 35 (1975), s. 155-172.

<sup>90</sup> Zob. A. Schlatter, *Die korinthische Theologie*, dz. cyt., s. 65.

<sup>91</sup> Zob. A. Schweitzer, *Die Mystik des Apostels Paulus*, Tübingen 1930, s. 94.

Interpretację Schweitzera akceptuje B. Spörlein<sup>92</sup>. Jego zdaniem 1Kor 15 nie wskazuje wyraźnie, kim są przeciwnicy Pawła. Tym bardziej nie możemy powiedzieć, czy byli to zwolennicy koncepcji dualistycznej typu platońskiego czy gnostycznego. W 1Kor 15 Paweł wyraźnie twierdzi, że zmartwychwstanie dokona się poprzez wskrzeszenie ciał. Paweł w swej wypowiedzi nie uważa, że punktem spornym jest zmartwychwstanie cielesne i że ta prawda była w jakikolwiek sposób kontestowana przez Koryntian. Problem, z którym się zmierza tekst 1Kor 15,35-49 jest raczej następujący: «jak chrześcijanin powinien przepowiadać prawdę o zmartwychwstaniu ciał i jak ono jest możliwe?»<sup>93</sup>. Kwestia dotyczy natury ciała zmartwychwstałego, a nie samego faktu zmartwychwstania. Koryntianie rozumują w ten sposób: «wraz ze śmiercią ciało ludzkie (*soma*) zostało zniszczone, dlatego też jest niemożliwe zmartwychwstanie ciała». Poza tym utrzymują, że kto umarł przed paruzją Chrystusa nie może mieć żadnej nadziei na uczestnictwo w królestwie Bożym<sup>94</sup>.

Hipotezy Schlattera i Spörleina były mało przekonujące i nie odniosły sukcesu<sup>95</sup>. Sellin zauważył, że eschatologiczne oczekiwanie na paruzję Chrystusa wewnątrz gminy korynckiej odgrywało rolę marginalną<sup>96</sup>. To raczej Paweł, przez swoje przepowiadanie, starał się wskrzesić w chrześcijanach pragnienie rychłego nadejścia Chrystusa (zob. 1Kor 1,8; 4,5; 6,1). Przede wszystkim jednak hipotezie Schlattera i Spörleina sprzeciwia się tekst 1Kor 15,29, który mówi o przyjmowaniu przez żyjących chrześcijan «chrztu za umarłych». Skoro go przyjmowali, zatem musieli wierzyć w zmartwychwstanie umarłych. Spörlein, świadomy tej przeszkody, twierdzi jednak, że ci, którzy przyjmowali chrzest zastępczy nie mogą być utożsamiani z przeciwnikami zmartwychwstania. Byłaby to zatem oddzielna grupa. Według wielu teologów jest to przypuszczenie teoretyczne i nigdzie nie znajduje potwierdzenia<sup>97</sup>.

---

<sup>92</sup> Zob. B. Spörlein, *Die Leugnung der Auferstehung*, dz. cyt., s. 111.

<sup>93</sup> Zob. B. Spörlein, *Die Leugnung der Auferstehung*, dz. cyt., s. 89.

<sup>94</sup> Zob. B. Spörlein, *Die Leugnung der Auferstehung*, dz. cyt., s. 111-112.

<sup>95</sup> Zob. W.D. Davies, *Paul and Rabbinic Judaism*, dz. cyt., London 1948, s. 292; R.J. Sider, «St. Paul's Understanding of the Nature and Significance of the Resurrection in I Corinthians XV 1-19», "Novum Testamentum" 19 (1977), s. 124-141, tu s. 125.

<sup>96</sup> Zob. G. Sellin, *Der Streit um die Auferstehung der Toten*, dz. cyt., s. 23.

<sup>97</sup> Zob. D.J. Doughty, «The Presence and Future of Salvation in Corinth», ZNW 66 (1975), s. 61-90, tu s. 76; T. Schmeller, *Paulus und die «Diatriben». Eine vergleichende Stilinterpretation*, Münster 1987, s. 341.

Spörlein w swojej teorii utrzymuje, że przeciwnicy Pawła nie kwestionowali charakteru cielesnego zmartwychwstania, ale jego możliwość. Wystarczy jednak przytoczyć tekst 1Kor 6,12-20, by się przekonać, że autor nie ma racji. Punktem fundamentalnym przepowiadania Pawła w tym fragmencie jest ukazanie kontrastu między jego sposobem myślenia i myśleniem adwersarzy. Treścią tego kontrastu jest odmienne rozumienie ciała ludzkiego. Apostoł mocno podkreśla znaczenie i wartość ciała w planie zbawczym, a co za tym idzie udziału całego człowieka w rzeczywistości eschatologicznej (zob. 1Kor 6,14). Z tego można wydedukować, że przeciwnicy Pawła wyłączały z planu zbawczego wymiaru cielesnego królestwa eschatologicznego, właśnie dlatego, że uważali ciało za zbędne i nic nie znaczące<sup>98</sup>.

---

<sup>98</sup> Na bazie takich tekstów, jak 1Kor 15,19 («Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteście bardziej od wszystkich ludzi godni pożałowania») i 1Kor 15,32b («Skoro zmarli nie zmartwychwstają, to jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy») niektórzy teologowie utrzymują, że w Koryncie nikt nie wierzył w życie pozagrobowe, zob. S. Heine, *Leibhafter Glaube. Eine Beitrag zum Verständnis der theologischen Konzeption des Paulus*, Freiburg 1976, s. 191-193; D.J. Doughty, «The Presence and Future of Salvation in Corinth», s. 75; T. Schmeller, *Paulus und die «Diatriben»*, s. 341.382.387. Na brak wiary w życie po śmierci mogła mieć wpływ, według tych uczonych, filozofia epikurejska (Epikur uważał, że śmierć jest całkowitym pozbawieniem czucia i w ogóle nie dotyczy człowieka, gdyż dopóki on istnieje, śmierć jest nieobecna, a kiedy się pojawi – człowiek już nie istnieje). Hipoteza powyższa jest niemożliwa do zaakceptowania. Koryntianie z pewnością wierzyli przynajmniej w zmartwychwstanie Chrystusa, zob. K. Barth, *La risurrezione dei morti*, Torino 1984, s. 76; F.W. Grosheide, *Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, Grand Rapids 1953, s. 356; F. Guntermann, *Die Eschatologie des Hl. Paulus*, dz. cyt., s. 146; H. Lietzmann, *An die Korinther I-II*, dz. cyt., s. 79; H. Braun, «Exegetische Randglossen zum I Korintherbrief» w, Id., *Gesammelte Studien zum Neuen Testament und seiner Umwelt*, Tübingen 1962, s. 178-204, tu s. 198; P. Hoffmann, *Die Toten in Christus*, dz. cyt., s. 241; J.W. Drane, *Paul Libertine?*, dz. cyt., s. 103; J.H. Wilson, «The Corinthians» s. 101-102; H. Conzelmann, *Der ersten Brief an die Korinther*, dz. cyt., s. 295; F.F. Bruce, «Paul and Immortality» “Scottish Journal of Theology” (dalej cyt. SJT) 24 (1971) s. 457-472, tu s. 466; A.J.M. Wedderburn, «The Body of Christ and related Concepts in I Corinthians», SJT 24 (1971), s. 74-96, tu s. 91; W. Stenger «Beobachtungen zur Argumentationsstruktur von 1 Kor 15» “Linguistica Biblica” 45 (1979), s. 71-112, tu s. 112; M.J. Harris, *Reised immortal. Resurrection and Immortality in the New Testament*, London 1983, s. 116.

## KONKLUZJA

Po zaprezentowaniu powyższych koncepcji i hipotez dotyczących prawdopodobnych przeciwników doktryny Pawła pozostajemy nieco rozczarowani. Żadna bowiem z tych dróg nie jest przekonująca, a wszystkie razem wprowadzają dużo zamieszania i powodują uczucie dezorientacji. To pokazuje, jak bardzo trudno jest jednoznacznie interpretować teksty biblijne, a przede wszystkim, jak wiele jest wszelkich przypuszczeń i założeń hipotetycznych, nie potwierdzonych przez inne źródła.

To, co najbardziej zadziwia to ogromny wpływ różnorodnego prądu teologicznych i filozoficznych na myśl człowieka Bliskiego Wschodu. Jest to nieprzenikniony gąszcz wielu koncepcji, które rodziły się jako owoc czy próba wyjaśnienia zjawisk i problemów jakimi człowiek był otoczony. Doktryny kultów misteryjnych, hellenistyczna filozofia, dualistyczne filozofie pochodzenia irańskiego i syryjsko-egipskiego i inne wpływały na człowieka, który potrzebował jasnego światła dla swego działania.

Należy podkreślić, że w wielu pracach teologowie poprzedniego stulecia zbyt często zagłębiali się w te dziedziny, które należą do innej sfery naukowej, nie pytając samego Pawła, co chciał nam powiedzieć. Innymi słowy, zbyt często odchodzono od tekstu biblijnego, który stawał się dla wielu pretekstem do wchodzenia na dużo szersze pole nauki ogólnej. A.T. Nanson napisał, że wystarczającym dla biblistyki byłoby powiedzieć tylko tyle, ile Paweł chciał przekazać, nie rekonstruując całych systemów filozoficznych i teologicznych tamtych czasów<sup>99</sup>.

Wielu biblistów krytykuje metodę dochodzenia do doktryny adwersarzy w oparciu o tekst Pawłowy. W ten sposób ryzykuje się uzależnienie naszej oceny nauki przeciwników Apostoła od jego subiektywnej prezentacji. Jest to sztuczna i nieobiektywna analiza. Paweł mógł przecież zaprezentować tylko część ich nauki i niekoniecznie jej najważniejsze punkty<sup>100</sup>.

E. Jucci w swoim artykule dotyczącym 1Kor 15 poczynił kilka ciekawych spostrzeżeń. Według niego przeciwnicy Pawła w Koryncie nie byli ideologicznym monolitem, mówiącym jednym głosem i prezentującym jednolitą doktrynę. Teolog proponuje zrezygnować z konkretnego określenia tej grupy i jej klasyfikacji. Najlepiej byłoby powiedzieć, iż wspólnota z Achai

<sup>99</sup> Zob. A.T. Hanson, «The Midrash in II Corinthians 3: A Riconsideration», "Journal for the Study of the New Testament. New Series" 9 (1980), s. 2-28, tu s. 23.

<sup>100</sup> Zob. K. Müller, «Die Leiblichkeit des Heils. 1Kor 15,25-58», s. 177

charakteryzowała się silnie oddziałującym na nich entuzjazmem religijnym, bazującym na przeświadczeniu o posiadaniu już tutaj na ziemi darów Ducha Świętego<sup>101</sup>. Poza tym chrześcijanie ci przejawiali niechęć do ciała, uważając je za niegodne odkupienia<sup>102</sup>. Ciało nie może zatem partycypować w darach wiecznych<sup>103</sup>.

Ważną uwagę poczynił również R. Trevijano Etcheverria mówiąc o tym, że Korynt, jako silny ośrodek myśli i filozofii greckiej, naznaczony był synkretyzmem, którego nie można «zaetykietować». Takie kwestie, jak dualizm między «materią» – «duchem», antropologia dychotomiczna, pogarda dla ciała pojawiały się często w wypowiedziach filozofów i mędrców tego miasta. Nie można zatem wyróżnić jakiegoś jednego, typowego dla Koryntu nurtu filozoficznego czy teologicznego<sup>104</sup>.

---

<sup>101</sup> Zauważył to A.J.M. Wedderburn. Według niego mieszkańcy Koryntu czuli się usprawiedliwieni w myśleniu o sobie w kategoriach osób już zbawionych. Opierali swoje przekonanie na niektórych wypowiedziach Jezusa, takich jako Mk 10,21 («Jezus spojrział na niego [młodzieńca, dop. AP] z miłością i rzekł “jednego ci brakuje”») czy też Mt 6,33 («starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane»). Według Łk 18,30 Jezus obiecuje dar zbawienia już w czasie obecnym («Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu [...] dla królestwa Bożego, żeby nie otrzymał daleko więcej jeszcze w tym czasie [...]»), zob. A.J.M. Wedderburn, *Baptism and Resurrection*, dz. cyt., s. 26.

<sup>102</sup> W ostatnich latach pojawiła się inna hipoteza co do interpretacji pojęcia «ciało» w teologii Koryntian i Pawła. Niektórzy teologowie uważają, że pod tym tytułem Achajczycy nie mają na myśli ciała ludzkiego ale ciało społeczne, to znaczy całą wspólnotę. Opisy Pawła o «słabym ciele» odnosiłyby się do duchowo słabej kondycji wspólnoty, zob. J.G. Gager, «Body Symbols and Social Reality: Resurrection, Incarnation and Asceticism in Early Christianity», *“Religion”* 12 (1982), s. 345-363; J.H. Neyrey, «Body Language in 1 Corinthians: The Use of Anthropological Models for Understanding Paul and His Opponents», *“Semeia”* 35 (1986), s. 129-170.

<sup>103</sup> Zob. E. Jucci, «Terreno, psichico, pneumatico nel capitolo 15 della prima epistola ai Corinti», *“Henoch”* (1983), s. 323-341, tu s. 325.

<sup>104</sup> Zob. R. Trevijano Etcheverria, «Los que dicen que no hay resurrección», art. cyt., s. 301.

## Sommario

La produzione esegetica del Novecento ha offerto numerosi tentativi di descrivere e capire una delle più interessanti problemi sorti nella comunità di Corinto. Il problema riguarda i cosiddetti negatori della risurrezione. Paolo nella sua *Lettera* scrive, che «alcuni» cristiani di Acaia non credono nella risurrezione dei morti (cfr. 1Cor 15,12). C'è ampio consenso nel ritenere, che la negazione della risurrezione è l'effetto dell'errore nel capire le parole dell'Apostolo.

Fra le diverse ipotesi di soluzione proposte nel secolo scorso, due, in particolare, hanno trovato numerosi adepti in ambito accademico. Prima partiva dall'ipotesi gnostica, l'altra riguardava la filosofia di Filone e tradizione giudeo-alessandrina.

Articolo qui presentato ha dato ampio spazio all'ipotesi gnostica, seguendo anche l'esposizione dell'ipotesi dell'«escatologia realizzata», dal momento che essa presenta numerosi tratti in comune con quella gnostica.

Il lavoro si è occupato anche della teoria «filoniana». È stato presentato il problema dei rapporti tra il pensiero paolino e quello filoniano. Specialmente per quanto riguarda il sorprendente parallelismo terminologico con l'antitesi «uomo terreno» – «uomo celeste», introdotto da Paolo in 1Cor 15,45-47.